Celuloza

ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
KOSTRZYNSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY
GAZETA ODZNACZONA ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ
„ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GORZOWSKIEGO"

Nr 4 (158) KOSTRZYN, 16—28 II 1979 R. Cena 1 zł

Po sesji Konferencji Samorządu Robotniczego w KZP

Jakość pracy i gospodarność załogi zadecydują o wynikach w 1979 roku

Jak informowaliśmy w poprzednim wydaniu gazety „CELULOZA", w dniu 30 stycznia br. obradowała w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych Konferencja Samorządu Robotniczego. Wśród zaproszonych gości: sekretarz KW PZPR w Gorzowie **Edmund Jóźwiak**, I sekretarz KM PZPR w Kostrzynie **Józef Żarski**, sekretarz KZ PZPR Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego w Łodzi **Paweł Guzdz**, naczelnik miasta Kostrzyna **Zbigniew Cedro**, oraz kier. Oddz. ZG ZZCh **Henryk Przybylski**, przedstawiciel Komisji Planowania UW w Gorzowie **Feliks Nosek**, przedstawiciel NBP w Dębnie **Genowefa Wagiło**.

* * *

Przed rozpoczęciem obrad członkowie Konferencji Samorządu Robotniczego zapoznali się z treścią listu I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** skierowanego do KSR w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych.

Po przeprowadzeniu niezbędnych czynności proceduralnych związanych z przyjęciem porządku obrad i wyborem Komisji Wniosków i Uchwał, Komisja Samorządu Robotniczego wysłuchała sprawozdania dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa mgr inż. **Kazimierza Rapacza** z wykonania zadań roku 1978, realizacji wniosków i uchwał poprzedniej Sesji KSR, oraz zapoznała się z założeniami planu przedsiębiorstwa na rok 1979.

W swoim wystąpieniu dyrektor omówił warunki w jakich przebiegała realizacja zadań roku 1978 a za wysiłek włożony w realizację tych zadań złożył podziękowanie wszystkim członkom załogi przedsiębiorstwa. Plan roku 1978 w zakresie wartości produkcji sprzedanej został ustalony na poziomie 1.920 mln zł, skorygowany w związku z brakiem dostaw węgla w m-cu grudniu został do wielkości 1.905 mln zł. Wykonanie po ostatecznym rozliczeniu wyniosło 1.919 mln zł. Cyfry te świadczą o wysiłku załogi w realizacji zadań trudnych roku ubiegłego, a jednocześnie dowodzą istnienia dalszych możliwości podnoszenia wydajności pracy.

W wyniku realizacji programu zabezpieczenia wykonania zadań roku 1978 zrealizowano szereg zadań, które przyniosły wymierne efekty gospodarcze i ekonomiczne. Najważniejsze z nich to:

— **uruchomienie produkcji kleju papierniczego (antyimport),**
— **uruchomienie produkcji skrobaków brązowych (antyimport),**

(Ciąg dalszy na str. 2)

Obraduje Konferencja Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Dźwig linotorowy będzie zdemontowany. Zabraknie w zakładowym pejzażu wysokościowego akcentu.

APEL

do racjonalizatorów, wynalazców oraz działaczy ruchu wynalazczego województwa gorzowskiego

W związku z 35-leciem PRL Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji przy WRZZ w Gorzowie Wlkp. zwraca się do wszystkich nowatorów o podejmowanie indywidualnych zobowiązań w zakresie zgłaszania projektów wynalazczych oraz wzięcie udziału w konkursie racjonalizatorskim, organizowanym z tej okazji przez WKTiR.

Racjonalizatorzy i wynalazcy — na wasze rozwiązania czeka gospodarka narodowa!

W szczególności istnieje zapotrzebowanie na innowacje w zakresie zwiększenia produkcji rynkowej, antyimportowej i eksportowej, poprawy jakości wyrobów, zwiększenie wydajności w rolnictwie, hodowli, poprawy organizacji pracy i bezpieczeństwa pracy.

Zatem włączcie się aktywnie w rozwiązywanie tych problemów — zgłaszajcie wynalazki, wzory użytkowe i projekty racjonalizatorskie. Bierzcie udział w giełdach zakładowych, we współzawodnictwie o tytuł „Mistrza Racjonalizacji", oraz we wszystkich konkursach racjonalizatorskich.

ZARZĄD WKTiR W GORZOWIE WLKP.

Pełną informacją w sprawie zobowiązań wyżej podanych służy ZKTiR. Prosimy zgłaszać się z podejmowanymi zobowiązaniami do kol. **Lucjana Zdunika**, przewodniczącego ZKTiR lub Komórki Racjonalizatorskiej. Równocześnie ZKTiR zapewnia pełną pomoc organizacyjną oraz doradców technicznych w podejmowanych tematach i zagadnieniach.

Czynny udział w ruchu racjonalizatorskim pozwala nie tylko na polepszenie efektywności gospodarowania przedsiębiorstwem ale także przynosi satysfakcję moralną i materialną twórców wniosków pracowniczych.

Czyn 35-lecia PRL załogi KZP

W odpowiedzi na apel Zakładowego Zespołu d/s Obywatelskiego Czynu 35-lecia Polski Ludowej załoga Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych w Kostrzynie w odpowiedzi na hasło „O wyższą jakość i efektywność działania" podjęła następujące zobowiązania:

I. Zobowiązania produkcyjne:

1. Zwiększenie produkcji Wydz. Przetwórstwa 4.484.000 zł
2. Zmniejszenie strat międzyoperacyjnych na Wydziale Obróbki Papieru 5.400.000 zł
3. Uruchomienie produkcji POLPLASTU z oleju talowego dla przemysłu gumowego 4.170.000 zł

Razem 14.054.000 zł

II. Zobowiązania w zakresie poprawy gospodarki materiałowej:

1. Obniżenie kosztów materiałowych produkcji 11.570.000 zł
2. Zmniejszenie zakupu części zamiennych z II obszaru płatniczego 150.000 zł

Razem 11.720.000 zł

III. Prace społeczno-użyteczne na rzecz zakładu i środowiska:

1. Udział w budowie ośrodka rekreacyjnego 580.000 zł
2. Prace na rzecz środowiska 240.000 zł
3. Prace konserwacyjne na rzecz obiektów zakładowych 54.000 zł

Razem 874.000 zł

OGÓŁEM 26.648.000 zł

Konkurs pt. „Nowe wyroby w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych oraz rozwinięcie produkcji na rynek"

Dążąc do jak najlepszej realizacji uchwał XIII Plenum KC PZPR, II Krajowej Konferencji Partyjnej oraz I i II Krajowej Konferencji Przedstawicieli Samorządu Robotniczego, dyrekcja, rada zakładowa oraz zakładowy KTiR ogłaszają trwale działający konkurs pt. **„Nowe wyroby w KZP Kostrzyn i rozwój produkcji rynkowej".**

I. CEL KONKURSU

Celem konkursu jest skierowanie aktywności racjonalizatorskiej na problemy związane ze zwiększeniem oferty handlowej dla gospodarki narodowej ze szczególnym uwzględnieniem lepszego i atrakcyjniejszego zaspokojenia potrzeb rynkowych.

Preferuje się w tym zakresie wykorzystanie naszej bazy surowcowej i produkcyjnej oraz przetworzenie jej na naszych urządzeniach wykonywanych w kraju.

II. REGULAMIN KONKURSU

§ 1.

Przedmiotem konkursu są projekty wynalazcze, zgłaszane zgodnie z wymogami prawa wynalazczego, dotyczącego podanej tematyki.

§ 2.

Konkurs trwa ciągle od 1. 02. 1979 r. — jest rozpatrywany za okres półroczny kalendarzowy.

§ 3.

W konkursie mogą brać udział wszyscy pracownicy Kostrzyńskich Zakładów, pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego oraz pracownicy innych jednostek gospodarki uspołecznionej, którzy zgłoszą swoje wnioski w formie zgłoszeń projektów pracowniczych w komórce wynalazczości KZP.

Na zgłoszeniach należy wpisać uwagę **„Nowe wyroby".**

§ 4.

Wysokość nagród konkursowych za każdy przyjęty do realizacji wniosek wynalazczy wyceniona jest punktowo od 1 do 10 pkt. za temat.

Wartość jednego punktu wynosi tysiąc zł.

§ 5.

Przyznane nagrody są wypłacane niezależnie od wynagrodzenia twórców z tyt. zastosowania wniosku pracowniczego, stosownie do przepisów prawa wynalazczego.

III. POSTANOWIENIA ORGANIZACYJNE

1. Oceny projektów wynalazczych oraz przyznanie nagród dokonuje komisja konkursowa w terminie 2 miesięcy licząc od zakończenia okresów półroczy kalendarzowych.
2. Skład komisji konkursowej zostanie ustalony przez dyrektora zakładu.
3. Wszystkie wnioski konkursowe zostaną wstępnie ocenione przez komisję wynalazczą.
4. Od decyzji komisji konkursowej nie przysługuje odwołanie.
5. W sprawach nie ujętych regulaminem obowiązują akty normatywne zawarte w prawie wynalazczym.

Rada ZKTiR Dyrektor Zakładowa

Dziś w numerze:

◇ SZUKAMY KOSTRZYNIANINA XXXIV-lecia — str. 4
◇ ZAŁOŻENIA PLANU TECHNICZNO - EKONOMICZNEGO KZP — str. 2
◇ TURNIEJ MŁODYCH MISTRZÓW TECHNIKI — str. 4
◇ GAWĘDY O PAPIERZE — str. 5

Zima utrudnia wyładunek surowców. W tym wypadku młot pneumatyczny okazał się niezbędny. Na zdj. wyładunek siarczynu pojenolowego.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Założenia planu techniczno-ekonomicznego KZP na 1979 rok

W poprzednim numerze „Celulozy" omówiono zadania planu t-e na 1979 r. w zakresie ilości produkcji. Obecnie przedstawione zostaną zadania w zakresie wartości sprzedaży, dostaw rynkowych i eksportu.

Planowana wartość sprzedaży w cenach zbytu wyrobów i usług na 1979 r. wynosi 1.930 mln zł. Ustalona wartość sprzedaży wynika z przyjętego programu rzeczowego produkcji i uwzględnia możliwości zbytu produkowanych wyrobów jak również możliwości zabezpieczenia surowcowo - materiałowego.

Biorąc to pod uwagę w planie 1979 r. przyjęto niższą od osiągniętej w 1978 r. produkcję takich wyrobów jak torby handlowe, taśma powleczona klejem, kartonaże. W porównaniu do wykonania w 1978 r. rozmiary sprzedaży są wyższe o 11 mln zł. Należy w tym miejscu podkreślić napiętość zadania w realizacji sprzedaży biorąc pod uwagę fakt, że wypad wartości produkcji w m-cu styczniu br. z tytułu ostrego ataku zimy wynosi 43 mln zł.

Wartość dostaw towarów na zaopatrzenie rynku wynosi w cenach detalicznych 381,4 mln zł, co w porównaniu do roku 1978 oznacza wzrost o 0,8 proc. Nie oznacza to bynajmniej przyjęcia zadań łatwych do wykonania. Wynika to stąd, że w porównaniu do roku 1978 maleją dostawy papieru na pulę rynkową — licząc w cenach detalicznych o 7,8 proc. W tej sytuacji zakłada się bardzo wysoką dynamikę dostaw na rynek przetworów papierowych wynoszącą 7,6 procent.

Plan produkcji przewiduje wprawdzie wzrost produkcji rynkowej w takich asortymentach jak:

— **papier śniadaniowy o 2 mln szt.**

— **obrusy papierowe o 300 tys. szt.**

— **skoroszyty o 700 tys. szt.**

to jednak występuje brak pokrycia asortymentowego na wartość 4 mln zł.

Zadania w zakresie dostaw eksportowych na 1979 r. dla naszego przedsiębiorstwa przedstawiają się następująco:

— **olej talowy 2000 ton**

— **podłoże do asfaltowania 2000 ton**

— **papier pakowy szary 2000 ton.**

Struktura i rozmiary eksportu w 1979 r. są zbliżone do zadań eksportowych roku ubiegłego (nie zakłada się eksportu papieru offsetowego). Łączna wartość dostaw eksportowych planowanych do realizacji w roku 1979 wynosi 6.900 tys. zł dew. i kształtuje się na poziomie wykonania 1978 roku.

Rozmiary eksportu nałożone na przedsiębiorstwo wynikają z rachunku bilansowego w skali gospodarki narodowej i zostały przyjęte przez KZP w wielkościach przekazanych przez jednostkę nadrzędną.

Jakość pracy zadecyduje o wynikach gospodarczych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— **wymiana łożysk na MP-I podniesienie stanu technicznego maszyn,**

— **zmiany organizacyjne służb utrzymania ruchu — wzrost operatywności, wzrost jakości pracy,**

— **uruchomienie produkcji introkalu w arkuszach z odpadów,**

— **uruchomienie produkcji papieru wzorzystego z papieru transferowego,**

— **wykonanie programu prac z zakresu poprawy warunków pracy,**

— **wprowadzenie III tabeli płac w przedsiębiorstwie.**

Omawiając dokonania roku ubiegłego mówca powiedział: „Musimy być świadomi, że jeszcze pozostało wiele do zrobienia w latach następnych. Uzyskane efekty w roku 1978 w zakresie produkcji, spraw socjalno-bytowych, gospodarki materiałowej, sprawności technicznej majątku przedsiębiorstwa oraz doskonalenie organizacji pracy stwarzają warunki do jeszcze trudniejszych i ambitniejszych zadań 1979 roku. Zadania te muszą być realizowane z pełną dyscypliną i poczuciem obywatelskiego obowiązku, gdyż na nasze wyroby czeka rynek i zakłady przetwórcze. Świadomość, że tylko realizacja zadań ambitnych może dać pełne zadowolenie, powinna nas dopingować do wytrwałej, rzetelnej i jakościowo dobrej roboty. Wymagać tego będzie realizacja planu 1979 roku.

Wartość sprzedaży i produkcji określa się na rok 1979 w wysokości 1.930 mln zł, zakłada to przyrost wartości produkcji do roku 1978 na poziomie 100,8 proc. w tym eksport 106,4 proc. Zadania te realizować będziemy w trudniejszych warunkach i przy zmniejszonym zatrudnieniu o 56 osób w całym przedsiębiorstwie.

Pozytywne wyniki można uzyskać w drodze bardziej oszczędnego i efektywnego wykorzystania środków jakie przedsiębiorstwo otrzyma do ich realizacji. Szczególną uwagę musimy zwrócić na jakość produkcji, jakość pracy na każdym stanowisku. Należy zrealizować obszerny program przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych. W swoich głównych punktach sprowadza się do następujących zagadnień.

W zakresie produkcji:

— **poprawić organizację pracy w celu maksymalnego wyeliminowania strat czasu pracy ludzi i maszyn,**

— **rozszerzyć akordowy system prac tam gdzie jest to możliwe.**

W celu podniesienia wydajności pracy, średnich płac i ograniczenia zatrudnienia:

— **zabezpieczyć przestrzeganie ustalonej dyscypliny technologicznej.**

W celu podniesienia jakości wyrobów oraz ograniczenie zużycia surowców i obniżenia kosztów produkcji:

— **zwiększyć troskę o powierzony majątek produkcyjny w drodze przestrzegania ustalonych zasad obsługi i eksploatacji oraz przepisów bhp,**

— **w miarę występujących możliwości należy podejmować w ciągu całego 1979 r. zadania zmierzające do rozszerzenia i zwiększenia produkcji na rynek.**

W zakresie utrzymania ruchu:

— **należy zabezpieczyć pełną sprawność ruchową maszyn i urządzeń gwarantujących wykonanie planu,**

— **należy maksymalnie skracać czas postoju remontów, a w miarę możliwości łączyć je z postojami technologicznymi,**

— **szczególną uwagę należy zwrócić na jakość prac remontowych i konserwacyjnych wykonywanych przez służby utrzymania ruchu,**

— **należy rozwijać produkcję części zamiennych we własnym zakresie w miejsce sprowadzanych z importu,**

— **należy realizować zadania remontowe w zakresie poprawy stanu technicznego budynków i hal, szczególnie w zakresie dachów i blacharki,**

— **przy wykonywanych remontach należy prowadzić szczególnie oszczędną gospodarkę materiałami pomocniczymi oraz częściami zamiennymi,**

— **służby utrzymania ruchu muszą wyeliminować w codziennej pracy pojęcie „brak części zamiennych", „nie da się", „nie ma czym zrobić", które w roku 1978 były zbyt często używane.**

W zakresie gospodarki materiałowej i maszynowej:

— **należy zakończyć porządkowanie organizacyjne i kadrowe służb zaopatrzenia i magazynów,**

— **należy zakończyć prace nad właściwym zagospodarowaniem i utrzymaniem powierzchni magazynowych i składowych,**

— **należy zapewnić systematyczną dostawę surowców i materiałów do produkcji i utrzymania ruchu,**

— **należy usprawnić obsługę transportową przedsiębiorstwa w drodze odpowiednich zmian organizacyjnych,**

— **należy ograniczyć wielkość płaconych kar za przetrzymanie taboru kolejowego oraz samochodowego jak również kar za opakowania zwrotne.**

W zakresie jakości produkcji:

— **należy dokonać niezbędnych zmian organizacyjnych w celu podniesienia sprawności działania kontroli jakości,**

— **należy opracować zadania do regulaminów premiowania ukierunkowanych na wzrost produkcji wyrobów.**

W zakresie ochrony środowiska:

— **należy zakończyć prace nad porządkowaniem gospodarki wodno-ściekowej w ramach własnych możliwości oraz współpracy z innymi jednostkami,**

— **należy ustalić zadania liczbowe w zakresie zrzuconych ścieków i ich parametrów dla poszczególnych wydziałów produkcyjnych, a od ich wykonania uzależnić wysokość wypłaconych premii.**

W zakresie inwestycji i postępu technicznego:

— **należy zapewnić pełną realizację rekonstrukcji celulozowni i kotłowni sodowej,**

— **należy zabezpieczyć modernizację części mokrej MP-1,**

— **należy stworzyć warunki do zamontowania komputera MP-II,**

— **należy przygotować się do uruchomienia produkcji „polplastu" na bazie oleju tastowego,**

— **należy ostatecznie doprowadzić do rozpoczęcia prac nad wyprofilowaniem produkcji w zakładzie w Drezdenku lub przekazanie tych obiektów dla innego przemysłu, który zabezpieczy ich efektywne zagospodarowanie stosownie do potrzeb społecznych,**

— **należy przystąpić do prac nad transportem węgla drogą wodną przy pomocy barek,**

— **należy zabezpieczyć pełne wykończenie kontynuowanych zadań inwestycyjnych,**

— **należy zabezpieczyć pozyskanie efektów rzeczowych z budownictwa mieszkaniowego w 1979 roku.**

Po wystąpieniu dyrektora przedsiębiorstwa i wysłuchaniu koreferatu Rady Zakładowej rozpoczęła się dyskusja nad przedstawionymi materiałami. Zakres dyskusji i problematyka poruszana w wypowiedziach dyskutantów świadczyła o głębokim zaangażowaniu pracowników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, ich obywatelskiej odpowiedzialności za sprawy przedsiębiorstwa i środowiska. Ze wszystkich wypowiedzi przebijała autentyczna troska o wykonanie przyjmowanych zadań planowych. Wskazywała na rezerwy tkwiące na wszystkich stanowiskach pracy, szczególnie w efektywnym wykorzystaniu czasu pracy, dyscyplinie społecznej i wyższej jakości pracy.

Na zakończenie głos zabrał sekretarz KW PZPR w Gorzowie Edmund Jóźwiak. W swoim wystąpieniu mówca omówił wyniki gospodarcze województwa gorzowskiego w roku 1978. Zadania planowe województwa zostały wykonane mimo okoliczności trudnych wynikających z ogólnych uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych kraju. Województwo osiągnęło wyniki wyższe od zakładanych w takich działach gospodarki jak: produkcja na rynek, eksport, budownictwo mieszkaniowe. Następnie sekretarz KW PZPR Edmud Jóźwiak zapoznał zebranych z założeniami planu województwa na rok 1979 w podstawowych wielkościach z uwzględnieniem dalszego rozwoju priorytetów takich działów gospodarki jak: produkcja żywności, energetyka, transport, produkcja eksportowa oraz budownictwo mieszkaniowe. W zakończeniu wystąpienia mówca przekazał wyrazy podziękowania od kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego za wykonanie zadań 1978 r. i inicjatywy społeczne.

Podjęciem Uchwały zakończyła się sesja KSR w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych.

Nasze prezentacje

Stefan Jarek — krajacz papieru

Są wśród naszej załogi pracownicy, którzy niczym szczególnym się nie wyróżniają. Przychodzą codziennie do pracy punktualnie, sumiennie wykonują swoje obowiązki, nie robią zbyt długich przerw na śniadanie. Praktycznie w tłumie na co dzień niezauważalni. Lecz gdy nadarzy się okazja do wyróżnienia, pokazania ludzi dobrej roboty, kierownictwo wydziału bez chwili wahania wskazuje ich właśnie. Skąd więc taka sytuacja? W czym tkwi istota sukcesu tych pracowników?

Na te pytania można by odpowiedzieć bardzo prosto. Dobra robota jest najlepszą legitymacją, wizytówką właściwie pojętej obywatelskiej postawy.

Stefan Jarek należy do grona dobrych pracowników naszego zakładu. Pracuje w KZP od 1969 roku na Oddziale Obróbki Papieru przy obsłudze przekrawacza jako krajacz papieru. Przed przybyciem wraz z rodziną do Kostrzyna pracował przez wiele lat w Wieleniu k. Krzyża. Lata wojny spędził w Niemczech na robotach przymusowych, po zakończeniu wojny wrócił do Turku, gdzie zastał zniszczone gospodarstwo i zmuszony był urządzić sobie życie inaczej. Stąd też decyzja wyjazdu na Ziemie Zachodnie. Zahartowany latami wojny, trudnymi latami w wyzwolonej ojczyźnie, Stefan Jarek wyrobił w sobie pewne cechy charakteru, które objawiają długimi latami sumiennej, rzetelnej pracy zawodowej. Oprócz pracy zawodowej zaangażowany jest w pracę społeczną. Legitymuje się 18-letnim stażem partyjnym. W Oddziałowej Organizacji Partyjnej pełni funkcję grupowego partyjnego przez wszystkie kadencje.

Swój autorytet i doświadczenie zawodowe wykorzystuje w pracy z młodzieżą. Służy im radą, pomocą, przysposabia do zawodu. Jak twierdzi Stefan Jarek „młodzi pracownicy, którzy do nas przychodzą nie tyle są ciekawi swej pracy tylko pytają, za ile? Jest to materiał na pracownika nie zawsze udany. Niektórzy odchodzą, ci co pozostają zostają często dobrymi pracownikami. Takim wartościowym pomagamy. Z tego wynika wniosek, że należy prowadzić wśród młodych pracowników intensywniejszą działalność wychowawczą. Stąd też sami musimy być w porządku, odpowiedzialni, by tego samego wymagać od innych".

Stefan Jarek jest dla młodych godnym wzorem do naśladowania. Jego postawa, zaangażowanie zawodowe i społeczne jest przykładem, że wystarczy dobrze pracować, by mieć duże zadowolenie i satysfakcję z wykonywanej pracy.

Należy także być zawsze blisko spraw zakładu, interesować się swoim stanowiskiem pracy, konkretnie maszyną, na której się pracuje. „Z przekrawaczem, na którym pracuję — mówi Stefan Jarek — jest wiele jeszcze do zrobienia. Generalnie narzekamy na brak części zamiennych. Ten problem także i nam dokucza. Z tego powodu są przestoje. Na

wszystkich przekrawaczach dokonujemy przeróbek, w tej chwili są tylko dwie przekładnie oryginalne. Praktycznie została tylko konstrukcja nośna. Wielce pomocna okazała się pomoc racjonalizatorów, a także ślusarzy. W najbliższej przyszłości należałoby już pomyśleć o nowych przekrawaczach".

Kierownictwo Oddziału Obróbki Papieru wysoko ocenia pracę Stefana Jarka. Dobre świadectwo wystawiają mu także jego współpracownicy. Jest ogólnie lubiany i szanowany. To wszystko jest plonem wieloletniej wzorowej pracy zawodowej i społecznej Stefana Jarka.

(I.S.)

Uchwała Konferencji Samorządu Robotniczego

Po zapoznaniu z listem I sekretarza KC PZPR tow. **EDWARDA GIERKA** skierowanym do KSR oraz z zadaniami wynikającymi z planu społeczno-gospodarczego dla naszego przedsiębiorstwa omówionych w dostarczonych materiałach, wystąpieniu dyrektora przedsiębiorstwa zawierającego sprawozdanie z wykonania zadań za 1978 r. i omówienie zadań na 1979 oraz dyskusji, stwierdza co następuje.

Mimo występujących trudności w 1978 roku zadania planowe nałożone na Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze zostały pomyślnie wykonane dzięki ofiarnej pracy całej załogi i kierownictwa przedsiębiorstwa.

W celu pełnej realizacji zadań społeczno - gospodarczych w 1979 roku wyznaczonych dla naszego przedsiębiorstwa, Konferencja Samorządu Robotniczego uchwala:

— **plan techniczno - ekonomiczny Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych na 1979 rok przyjąć w wielkościach podanych w materiałach na KSR,**

— **zobowiązuje się kierownictwo przedsiębiorstwa do dokonania niezbędnych zmian asortymentowych I kwartału br. w zależności od wielkości zabezpieczenia surowcowego,**

— **prowadzenie oszczędnej gospodarki omówionej w materiałach na KSR, której efekty wynoszą 11.570 tys. zł.,**

— **sukcesywne wprowadzanie III tabeli godzinowych stawek płacy zasadniczej z równoczesnym weryfikowaniem regulaminów premiowania i doprowadzenia zaszeregowania pracowników do zgodności z obowiązującymi taryfikatorami,**

— **realizować na bieżąco program poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.**

Konferencja Samorządu Robotniczego zatwierdza:

— Plan poprawy warunków socjalno - bytowych.

— Kierunki wykorzystania zakładowego funduszu socjalnego.

— Program działalności społeczno - wychowawczej i ideowej na 1979 r.

— Skład komisji polityki socjalno-bytowej celem opracowania na KSR w m-cu maju 1979 r. materiałów w zakresie:

a) kompleksowej oceny warunków bezpieczeństwa i higieny pracy,

b) szczegółowej analizy wykorzystania kierunków i wielkości zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego wraz z wnioskami za 1978 rok.

— Skład komisji wychowania społecznego wraz z upoważnieniem Prezydium Samorządu Robotniczego do zaopiniowania regulaminu działalności tej komisji do dnia 24. 02. 79 r.

— Odpłatność za korzystanie z obiektów socjalnych KZP oraz patronactwo wydziałów produkcyjnych i technicznych nad obiektami i działalnością socjalną.

— Kierunki wykorzystania funduszu mieszkaniowego.

Konferencja Samorządu Robotniczego przyjmuje do realizacji przez KZP następujące zagadnienia:

— przyjąć postulaty zawarte w materiale „Polityka ekonomiczna KZP na 1979 r." jako wytyczne warunkujące realizację zadań planu TE na 1979 rok,

— przyjąć program przedsięwzięć organizacyjno-technicznych zabezpieczających realizację zadań planu na 1979 rok,

— zgłoszenie wniosku o przystąpienie Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych do międzyzakładowego socjalistycznego współzawodnictwa pracy w ramach Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego,

— przyjęcie do realizacji zgłoszonych czynów i zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 35-lecia PRL i XX-lecia zakładu.

Wnioski do realizacji przez Zjednoczenie Przemysłu Papierniczego

— definitywnie uregulować profil produkcji dla zakładu w Drezdenku.

Kostrzyn n/O, 30 stycznia 1979 r.

KONFERENCJA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO

Ważne dla pracowników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych

W 1979 roku będzie można zamieszkać w domkach jednorodzinnych budowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową we współdziałaniu z Kostrzyńskimi Zakładami Papierniczymi.

Cena domku o powierzchni 109 m kw. wynosi:

— **domek parterowy — 548 tysięcy,**

— **domek piętrowy — 493 tysiące.**

Na zakup domków można zaciągnąć kredyt na okres 10, 20 lub 30 lat. Oprocentowanie kredytu zwiększa odpowiednio koszt domków. W wypadku zaciągania kredytu obowiązuje wpłacenie zaliczki na wkład budowlany w wysokości około 100 tys. złotych. Istnieje możliwość przyjęcia domków w stanie nie wykończonym co pomniejszy cenę domku i będzie zaliczone na poczet zaliczki na wkład.

Niezależnie od wyżej wymienionych udogodnień przy zakupie domków Kostrzyńskie Zakłady będą udzielać pożyczki z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego w wysokości 60 tys. zł. Szczegóły dotyczące spłat w ratach zamieściliśmy w ostatnim numerze gazety „Celuloza" (nr 3).

Z uwagi na to, iż zakład ma zarezerwowaną odpowiednią pulę domków dla swoich pracowników, prosimy o zgłaszanie w Dziale Socjalno-Bytowym oferty na nabycie domków.

Do dnia 15 marca 1979 r. zakład będzie rezerwował odpowiednią ilość domków oddawanych w 1979 roku dla swoich pracowników. Po tym terminie będzie można nabyć domki wg kolejności ustalonej przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Kostrzynie.

Informuje się, że dnia 28 lutego o godzinie 13.00 odbędzie się w sali konferencyjnej KZP spotkanie, na które zapraszamy wszystkich pracowników naszego zakładu zainteresowanych tą sprawą.

DYREKCJA KZP

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Wyróżniający się uczniowie Przyzakładowej Szkoły Zawodowej otrzymali nagrody za wyniki w nauce za pierwsze półrocze.

Podsumowanie półrocza w ZSZ

Przyzakładowa Szkoła Zawodowa już od wielu lat szkoli kadry fachowców na potrzeby zakładu. Obecnie w szkole naukę zawodu pobiera 100 uczniów, w specjalności ślusarz-mechanik oraz mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych. Warsztaty szkolne zlokalizowane na terenie zakładu pozwalają na bliski kontakt uczniów z przyszłym miejscem pracy. Mają oni możliwość codziennego śledzenia postępu i rozwoju zakładu. Zapoznają się z warunkami pracy w naszym zakładzie.

Ponadto uczniowie pracują na poszczególnych wydziałach pod fachową opieką mistrzów. Wiele prac wykonywanych przez nich w warsztatach szkolnych przeznaczanych jest bezpośrednio na potrzeby zakładu. Praktyczna nauka zawodu przeprowadzana jest w taki sposób, aby w ramach programu nauczania oraz już nabytych umiejętności uczniowie wykonywali zadania zlecone przez poszczególne wydziały zakładu. W ciągu ostatnich 4 miesięcy, warsztaty szkolne wykonały prace dla zakładu na sumę 186.239 zł.

Ostatnio, na spotkaniu kadry instruktorskiej warsztatów szkolnych i uczniów z dyrekcją zakładu dokonano podsumowania wyników szkoły za I półrocze. W gronie najlepszych uczniów szkoły znaleźli się: kl. I — **Piort Śliwiński**, kl. II — **Zbigniew Dziubak, Zdzisław Dzedzej, Piort Swoboda, Mirosław Niedzielski**, kl. III — **Ryszard Dziduch, Janusz Szymczyk, Jerzy Marnyse, Marek Krzywiński.**

Najlepszymi uczniami zawodu zostali: **Andrzej Kalinowski i Mirosław Zylewski.** Dla najlepszych uczniów dyrekcja zakładu ufundowała nagrody rzeczowe i listy uznania dla rodziców.

Pracownice Laboratorium Centralnego odśnieżały teren wokół swego budynku.

Zima

Duże zaspy uniemożliwiały dojście do poszczególnych wydziałów.

Pokój hotelowy do złudzenia przypomina rodzinny dom.

Recepcja hotelu robotniczego na ul. Asfaltowej

Bufet hotelowy cieszy się dużym powodzeniem.

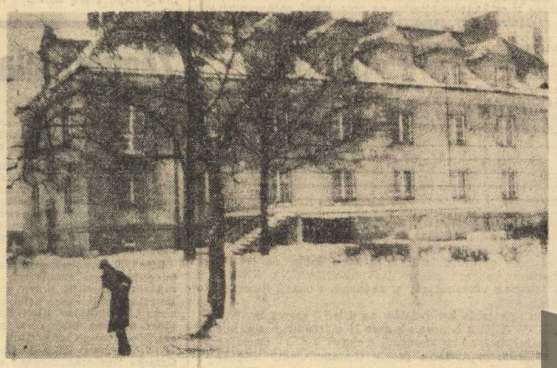

Dom Młodego robotnika przy ul. Jagiellońskiej

Hotele zakładowe

Sprawa hoteli robotniczych zajmuje poczesne miejsce w polityce socjalno-bytowej naszego zakładu. Baza, którą w tej chwili posiadamy zaspakaja w pełnym zakresie potrzeby. Są to trzy hotele, na ul. Asfaltowej, Jagiellońskiej i Waszkiewicza. Każdy z hoteli dysponuje zapleczem socjalnym. Dwa z hoteli, na ul. Jagiellońskiej i Waszkiewicza zamieszkałe są przez rodziny, które oczekując na własne mieszkanie korzystają tymczasowo z pokoju hotelowego. Rozwiązuje to bardzo istotny problem zabezpieczenia mieszkań dla młodych małżeństw, pracowników naszego zakładu.

Obecnie jest jeszcze duża ilość młodych małżeństw oczekujących na mieszkanie z przydziału mieszkań znajdujących się w dyspozycji zakładu. Dość trudną sytuację w tym zakresie w dużym stopniu rozwiążą mieszkania rotacyjne, które na początku tego roku winny być oddane do użytku.

Hotel na Waszkiewicza za mieszkały całkowicie przez rodziny będzie w tym roku oddany do kapitalnego remontu. Część rodzin została już wykwaterowana, bądź do samodzielnych mieszkań, bądź też do innego hotelu. Zamieszkujące w nim obecnie 25 rodziny w niedługim czasie zostaną także wykwaterowane na podobnych warunkach. Po zakończeniu remontu hotel będzie przeznaczony na mieszkania rotacyjne dla pracowników KZP.

Obecnie najnowocześniejszym jest hotel robotniczy na ulicy Asfaltowej. Zamieszkuje w nim 220 osób, z czego 30 p. c. stanowią pracownicy z Kwidzynia, którzy są na przeszkoleniu w naszym zakładzie. Z myślą o mieszkańcach utworzono w hotelu bufet i na miejscu można spożyć posiłek, co jest dodatkowym ułatwieniem. Zadbano także o czas wolny. Do dyspozycji mieszkańców jest świetlica, pracownia fotograficzna.

Wszelkie inicjatywy Rady Mieszkańców zmierzające do zagospodarowania czasu wolnego po pracy spotykają się z poparciem kierownictwa hotelu i zakładu. Boisko do gry w siatkówkę wykonane przez mieszkańców w czynie społecznym pozwala na rozgrywanie nawet turniejów. To wszystko, a także świetne wyposażenie pokoi hotelowych stwarza idealne warunki do mieszkania. Trudno by porównywać hotel do rodzinnego domu, lecz śmiało można rzec, że zakład uczynił wszystko, by warunki były podobne.

Z kolei hotel na ulicy Jagiellońskiej DMR, oprócz zaspokojenia potrzeb mieszkańców, stworzenia dogodnych warunków zamieszkania, posiada klubo - kawiarnię. Obecnie pieczę nad klubem sprawuje organizacja młodzieżowa KZP. Z działalności prowadzonej w klubie korzysta zarówno młodzież z miasta jak i mieszkańcy hotelu.

Można więc powiedzieć, że kierownictwo zakładu czyni wszystko, aby zwiększyć bazę hotelową, aby pomóc młodym małżeństwom, a także, aby warunki mieszkania w hotelach były dobre. Jest to zadanie bardzo trudne. Różne są potrzeby poszczególnych mieszkańców, różne są jednostkowe nawyki, przyzwyczajenia. Stąd też gdy da się dokonać tej trudnej sztuki pogodzenia tych wszystkich czynników, można rzec, że hotel jest dla jego mieszkańców drugim domem rodzinnym. Pod tym względem Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze mają na swym koncie duże sukcesy na polu działalności socjalno - bytowej.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Założenia planu techniczno-ekonomicznego KZP na 1979 rok

W poprzednim numerze „Celulozy" omówiono zadania planu t-e na 1979 r. w zakresie ilości produkcji. Obecnie przedstawione zostaną zadania w zakresie wartości sprzedaży, dostaw rynkowych i eksportu.

Planowana wartość sprzedaży w cenach zbytu wyrobów i usług na 1979 r. wynosi 1.930 mln zł. Ustalona wartość sprzedaży wynika z przyjętego programu rzeczowego produkcji i uwzględnia możliwości zbytu produkowanych wyrobów jak również możliwości zabezpieczenia surowcowo - materiałowego.

Biorąc to pod uwagę w planie 1979 r. przyjęto niższą od osiągniętej w 1978 r. produkcję takich wyrobów jak torby handlowe, taśma powleczona klejem, kartonaże. W porównaniu do wykonania w 1978 r. rozmiary sprzedaży są wyższe o 11 mln zł. Należy w tym miejscu podkreślić napiętość zadania w realizacji sprzedaży biorąc pod uwagę fakt, że wypad wartości produkcji w m-cu styczniu br. z tytułu ostrego ataku zimy wynosi 43 mln zł.

Wartość dostaw towarów na zaopatrzenie rynku wynosi w cenach detalicznych 381,4 mln zł, co w porównaniu do roku 1978 oznacza wzrost o 0,8 proc. Nie oznacza to bynajmniej przyjęcia zadań łatwych do wykonania. Wynika to stąd, że w porównaniu do roku 1978 maleją dostawy papieru na pulę rynkową — licząc w cenach detalicznych o 7,8 proc. W tej sytuacji zakłada się bardzo wysoką dynamikę dostaw na rynek przetworów papierowych wynoszącą 7,8 procent.

Plan produkcji przewiduje wprawdzie wzrost produkcji rynkowej w takich asortymentach jak:

— **papier śniadaniowy o 2 mln szt.**
— **obrusy papierowe o 300 tys. szt.**
— **skoroszyty o 700 tys. szt.**

to jednak występuje brak pokrycia asortymentowego na wartość 4 mln zł.

Zadania w zakresie dostaw eksportowych na 1979 r. dla naszego przedsiębiorstwa przedstawiają się następująco:

— **olej talowy 2000 ton**
— **podłoże do asfaltowania 2000 ton**
— **papier pakowy szary 2000 ton.**

Struktura i rozmiary eksportu w 1979 r. są zbliżone do zadań eksportowych roku ubiegłego (nie zakłada się eksportu papieru offsetowego). Łączna wartość dostaw eksportowych planowanych do realizacji w roku 1979 wynosi 6.900 tys. zł dew. i kształtuje się na poziomie wykonania 1978 roku.

Rozmiary eksportu nałożone na przedsiębiorstwo wynikają z rachunku bilansowego w skali gospodarki narodowej i zostały przyjęte przez KZP w wielkościach przekazanych przez jednostkę nadrzędną.

Jakość pracy zadecyduje o wynikach gospodarczych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— wymiana łożysk na MP-I podniesienie stanu technicznego maszyn,
— zmiany organizacyjne służb utrzymania ruchu — wzrost operatywności, wzrost jakości pracy,
— uruchomienie produkcji introkalu w arkuszach z odpadów,
— uruchomienie produkcji papieru wzorzystego z papieru transferowego,
— wykonanie programu prac z zakresu poprawy warunków pracy,
— wprowadzenie III tabeli płac - w przedsiębiorstwie.

Omawiając dokonania roku ubiegłego mówca powiedział: „Musimy być świadomi, że jeszcze pozostało wiele do zrobienia w latach następnych. Uzyskane efekty w roku 1978 w zakresie produkcji, spraw socjalno-bytowych, gospodarki materiałowej, sprawności technicznej majątku przedsiębiorstwa oraz doskonalenie organizacji pracy stwarzają warunki do jeszcze trudniejszych i ambitniejszych zadań 1979 roku. Zadania te muszą być realizowane z pełną dyscypliną i poczuciem obywatelskiego obowiązku, gdyż na nasze wyroby czeka rynek i zakłady przetwórcze. Swoją domość, że tylko realizacja zadań ambitnych może dać pełne zadowolenie, powinna nas dopingować do wytrwałej, rzetelnej i jakościowo dobrej roboty. Wymagać tego będzie realizacja planu 1979 roku.

Wartość sprzedaży i produkcji określa się na rok 1979 w wysokości 1.930 mln zł, zakłada to przyrost wartości produkcji do roku 1978 na poziomie 100,8 proc. w tym eksport 106,4 proc. Zadania te realizować będzie my w trudniejszych warunkach i przy zmniejszonym zatrudnieniu o 56 osób w całym przedsiębiorstwie.

Pozytywne wyniki można uzyskać w drodze bardziej oszczędnego i efektywnego wykorzystania środków jakie przedsiębiorstwo otrzymą do ich realizacji. Szczególną uwagę musimy zwrócić na jakość produkcji, jakość pracy na każdym stanowisku Należy zrealizować obszerny program przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych. W swoich głównych punktach sprowadza się do następujących zagadnień.

W zakresie produkcji:

— **poprawić organizację pracy w celu maksymalnego wyeliminowania strat czasu pracy ludzi i maszyn,**
— **rozszerzyć akordowy system prac tam gdzie jest to możliwe.**

W celu podniesienia wydajności pracy, średnich płac i ograniczenia zatrudnienia:

— **zabezpieczyć przestrzeganie ustalonej dyscypliny technologicznej.**

W celu podniesienia jakości wyrobów oraz ograniczenie zużycia surowców i obniżenia kosztów produkcji:

— **zwiększyć troskę o powierzony majątek produkcyjny w drodze przestrzegania ustalonych zasad obsługi i eksploatacji oraz przepisów bhp,**
— **w miarę występujących możliwości należy podejmować w ciągu całego 1979 r. zadania zmierzające do rozszerzenia i zwiększenia produkcji na rynek.**

W zakresie utrzymania ruchu:

— **należy zabezpieczyć pełną sprawność ruchową maszyn i urządzeń gwarantujących wykonanie planu,**
— **należy maksymalnie skracać czas postoju remontów, a w miarę możliwości łączyć je z postojami technologicznymi,**
— **szczególną uwagę należy zwrócić na jakość prac remontowych i konserwacyjnych wykonywanych przez służby utrzymania ruchu,**
— **należy rozwijać produkcję części zamiennych we własnym zakresie w kadrowe służb zaopatrzenia i magazynów,**
— **należy zakończyć prace nad właściwym zagospodarowaniem i utrzymaniem powierzchni magazynowych i składowych,**
— **należy zapewnić systemową dostawę surowców i materiałów do produkcji i utrzymania ruchu,**
— **należy usprawnić obsługę transportową przedsiębiorstwa w drodze odpowiednich zmian organizacyjnych,**
— **należy ograniczyć wielkość płaconych kar za przetrzymanie taboru kolejowego oraz samochodowego jak również kar za opakowania zwrotne.**

W zakresie jakości produkcji:

— **należy dokonać niezbędnych zmian organizacyjnych w celu podniesienia sprawności działania kontroli jakości,**
— **należy opracować zadania do regulaminów premiowania ukierunkowanych na wzrost produkcji wyrobów.**

W zakresie ochrony środowiska:

— **należy zakończyć prace nad porządkowaniem gospodarki wodno-ściekowej w ramach własnych możliwości oraz współpracy z innymi jednostkami,**
— **należy ustalić zadania liczbowe w zakresie zrzuconych ścieków i ich parametrów dla poszczególnych wydziałów produkcyjnych, a od ich wykonania uzależnić wysokość wypłaconych premii.**

W zakresie inwestycji i postępu technicznego:

— **należy zakończyć prace nad transportem węgla drogą wodną przy pomocy barek,**
— **należy zabezpieczyć pełne wykończenie kontynuowanych zadań inwestycyjnych,**
— **należy zabezpieczyć pozyskanie efektów rzeczowych z budownictwa mieszkaniowego w 1979 roku.**

Po wystąpieniu dyrektora przedsiębiorstwa i wysłuchaniu koreferatu Rady Zakładowej rozpoczęła się dyskusja nad przedstawionymi materiałami. Zakres dyskusji i problematyka poruszana w wypowiedziach dyskutantów świadczyła o głębokim zaangażowaniu pracowników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, ich obywatelskiej odpowiedzialności za sprawy przedsiębiorstwa i środowiska. Ze wszystkich wypowiedzi przebijała autentyczna troska o wykonanie przyjmowanych zadań planowych. Wskazywała na rezerwy tkwiące na wszystkich stanowiskach pracy, szczególnie w efektywnym wykorzystaniu czasu pracy, dyscyplinie społecznej i wyższej jakości pracy.

Na zakończenie głos zabrał sekretarz KW PZPR w Gorzowie Edmund Jóźwiak. W swoim wystąpieniu mówca omówił wyniki gospodarcze województwa gorzowskiego w roku 1978. Zadania planowe województwa zostały wykonane mimo okoliczności trudnych wynikających z ogólnych uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych kraju. Województwo osiągnęło wyniki wyższe od zakładanych w

Nasze prezentacje

Stefan Jarek — krajacz papieru

Są wśród naszej załogi pracownicy, którzy niczym szczególnym się nie wyróżniają. Przychodzą codziennie do pracy punktualnie, sumiennie wykonują swoje obowiązki, nie robią zbyt długich przerw na śniadanie. Praktycznie w tłumie na co dzień niezauważalni. Lecz gdy nadarzy się okazja do wyróżnienia, pokazania ludzi dobrej roboty, kierownictwo wydziału bez chwili wahania wskazuje ich właśnie. Skąd więc taka sytuacja? W czym tkwi istota sukcesu tych pracowników?

Na te pytania można by odpowiedzieć bardzo prosto. Dobra robota jest najlepszą legitymacją, wizytówką właściwie pojętej obywatelskiej postawy.

Stefan Jarek należy do grona dobrych pracowników naszego zakładu. Pracuje w KZP od 1969 roku na Oddziale Obróbki Papieru przy obsłudze przekrawacza jako krajacz papieru. Przed przybyciem wraz z rodziną do Kostrzyna pracował przez wiele lat w Wieleniu k. Krzyża. Lata wojny spędził w Niemczech na robotach przymusowych, po zakończeniu wojny wrócił do Turku, gdzie zastał zniszczone gospodarstwo i zmuszony był urządzić sobie życie inaczej. Stąd też decyzja wyjazdu na Ziemie Zachodnie. Zahartowany latami wojny, trudnymi latami w wyzwolonej ojczyźnie, Stefan Jarek wyrobił w sobie pewne cechy charakteru, które objawiają długimi latami sumiennej, rzetelnej pracy zawodowej. Oprócz pracy zawodowej zaangażowany jest w pracę społeczną. Legitymuje się 18-letnim stażem partyjnym. W Oddziałowej Organizacji Partyjnej pełni funkcję grupowego partyjnego przez wszystkie kadencje.

Swój autorytet i doświadczenie zawodowe wykorzystuje w pracy z młodzieżą. Służy im rada, pomoca, przyspasabia do zawodu. Jak twierdzi Stefan Jarek „młodzi pracownicy, którzy do nas przychodzą nie tyle są ciekawi swej pracy tylko pytają, za ile? Jest to materiał na pracownika nie zawsze udany. Niektórzy odchodzą, ci co pozostają zostają często dobrymi pracownikami. Takim wartościowym pomagamy. Z tego wynika wniosek, że należy prowadzić wśród młodych pracowników intensywniejszą działalność wychowawczą. Stąd też sami musimy być w porządku, odpowiedzialni, by tego samego wymagać od innych".

Stefan Jarek jest dla młodych godnym wzorem do naśladowania. Jego postawa, zaangażowanie zawodowe i społeczne jest przykładem, że wystarczy dobrze pracować, by mieć duże zadowolenie i satysfakcję z wykonywanej pracy.

Należy także być zawsze blisko spraw zakładu, interesować się swoim stanowiskiem pracy, konkretnie maszyną, na której się pracuje. „Z przekrawaczem, na którym pracuję — mówi Stefan Jarek — jest wiele jeszcze do zrobienia. Generalnie narzekamy na brak części zamiennych. Ten problem także i nam dokucza. Z tego powodu są przestoje. Na

wszystkich przekrawaczach dokonujemy przeróbek, w tej chwili są tylko dwie przekładnie oryginalne. Praktycznie została tylko konstrukcja nośna. Wielce pomocna okazała się pomoc racjonalizatorów, a także ślusarzy. W najbliższej przyszłości należałoby już pomyśleć o nowych przekrawaczach".

Kierownictwo Oddziału Obróbki Papieru wysoko ocenia pracę Stefana Jarka. Dobre świadectwo wystawiają mu także jego współpracownicy. Jest ogólnie lubiany i szanowany. To wszystko jest plonem wieloletniej wzorowej pracy zawodowej i społecznej Stefana Jarka.

(I.S.)

Uchwała Konferencji Samorządu Robotniczego

Po zapoznaniu z listem I sekretarza KC PZPR tow. **EDWARDA GIERKA** skierowanym do KSR oraz z zadaniami wynikającymi z planu społeczno-gospodarczego dla naszego przedsiębiorstwa omówionych w dostarczonych materiałach, wystąpieniu dyrektora przedsiębiorstwa zawierającego sprawozdanie z wykonania zadań za 1978 r. i omówienie zadań na 1979 oraz dyskusji, stwierdza co następuje.

Mimo występujących trudności w 1978 roku zadania planowe nałożone na Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze zostały pomyślnie wykonane dzięki ofiarnej pracy całej załogi i kierownictwa przedsiębiorstwa.

W celu pełnej realizacji zadań społeczno - gospodarczych w 1979 roku wyznaczonych dla naszego przedsiębiorstwa, Konferencja Samorządu Robotniczego uchwala:

— **plan techniczno - ekonomiczny Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych na 1979 rok przyjąć w wielkościach podanych w materiałach na KSR,**

— **zobowiązuje się kierownictwo przedsiębiorstwa do dokonania niezbędnych zmian asortymentowych I kwartału br. w zależności od wielkości zabezpieczenia surowcowego,**

— **prowadzenie oszczędnej gospodarki omówionej w materiałach na KSR, której efekty wynoszą 11.570 tys. zł.,**

— **sukcesywne wprowadzanie III tabeli godzinowych stawek płacy zasadniczej z równoczesnym weryfikowaniem regulaminów premiowania i doprowadzenia zaszeregowania pracowników do zgodności z obowiązującymi taryfikatorami,**

— **realizować na bieżąco program poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.**

Konferencja Samorządu Robotniczego zatwierdza:

— Plan poprawy warunków socjalno - bytowych.

— Kierunki wykorzystania zakładowego funduszu socjalnego.

— Program działalności społeczno - wychowawczej i ideowej na 1979 r.

— Skład komisji polityki socjalno-bytowej celem opracowania na KSR w m-cu maju 1979 r. materiałów w zakresie:

a) kompleksowej oceny warunków bezpieczeństwa i higieny pracy,
b) szczegółowej analizy wykorzystania kierunków i wielkości zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego wraz z wnioskami za 1978 rok.

— Skład komisji wychowania społecznego wraz z upoważnieniem Prezydium Samorządu Robotniczego do zaopiniowania regulaminu działalności tej komisji do dnia 24. 02. 79 r.

— Odpłatność za korzystanie z obiektów socjalnych KZP oraz patronactwo wydziałów produkcyjnych i technicznych nad obiektami i działalnością socjalną.

— Kierunki wykorzystania funduszu mieszkaniowego.

Konferencja Samorządu Robotniczego przyjmuje do realizacji przez KZP następujące zagadnienia:

— przyjąć postulaty zawarte w materiale „Polityka ekonomiczna KZP na 1979 r." jako wytyczne warunkujące realizację zadań planu TE na 1979 rok,

— przyjąć program przedsięwzięć organizacyjno-technicznych zabezpieczających realizację zadań planu na 1979 rok,

— zgłoszenie wniosku o przystąpienie Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych do międzyzakładowego socjalistycznego współzawodnictwa pracy w ramach Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego,

— przyjęcie do realizacji zgłoszonych czynów i zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 35-lecia PRL i XX-lecia zakładu.

Wnioski do realizacji przez Zjednoczenie Przemysłu Papierniczego

— definitywnie uregulować profil produkcji dla zakładu w Drezdenku.

Kostrzyn n/O, 30 stycznia 1979 r.

KONFERENCJA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO

Ważne dla pracowników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych

W 1979 roku będzie można zamieszkać w domkach jednorodzinnych budowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową we współdziałaniu z Kostrzyńskimi Zakładami Papierniczymi.

Cena domku o powierzchni 109 m kw. wynosi:

— **domek parterowy — 548 tysięcy,**
— **domek piętrowy — 493 tysiące.**

Na zakup domków można zaciągnąć kredyt na okres 10, 20 lub 30 lat. Oprocentowanie kredytu zwiększa odpowiednio koszt domków. W wypadku zaciągania kredytu obowiązuje wpłacenie zaliczki na wkład budowlany w wysokości około 100 tys. złotych. Istnieje możliwość przyjęcia domków w stanie niewykończonym co pomniejszy cenę domku i będzie zaliczone na poczet zaliczki na wkład.

Niezależnie od wyżej wymienionych udogodnień przy zakupie domków Kostrzyńskie Zakłady będą udzielać pożyczki z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego w wysokości 60 tys. zł. Szczegóły dotyczące spłat w ratach zamieściliśmy w ostatnim numerze gazety „Celuloza" (nr 3).

Z uwagi na to, iż zakład ma zarezerwowaną odpowiednią pulę domków dla swoich pracowników, prosimy o zgłaszanie w Dziale Socjalno-Bytowym oferty na nabycie domków.

Do dnia 15 marca 1979 r. zakład będzie rezerwował odpowiednią ilość domków oddawanych w 1979 roku dla swoich pracowników. Po tym terminie będzie można nabyć domki wg kolejności ustalonej przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Kostrzynie.

Informuje się, że dnia 23 lutego o godzinie 13.00 odbędzie się w sali konferencyjnej KZP spotkanie, na które zapraszamy wszystkich pracowników naszego zakładu zainteresowanych tą sprawą.

DYREKCJA KZP

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Wyróżniający się uczniowie Przyzakładowej Szkoły Zawodowej otrzymali nagrody za wyniki w nauce za pierwsze półrocze.

Podsumowanie półrocza w ZSZ

Przyzakładowa Szkoła Zawodowa już od wielu lat szkoli kadry fachowców na potrzeby zakładu. Obecnie w szkole naukę zawodu pobiera 100 uczniów, w specjalności ślusarz-mechanik oraz mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych. Warsztaty szkolne zlokalizowane na terenie zakładu pozwalają na bliski kontakt uczniów z przyszłym miejscem pracy. Mają oni możliwość codziennego śledzenia postępu i rozwoju zakładu. Zapoznają się z warunkami pracy w naszym zakładzie.

Ponadto uczniowie pracują na poszczególnych wydziałach pod fachową opieką mistrzów. Wiele prac wykonywanych przez nich w warsztatach szkolnych przeznaczanych jest bezpośrednio na potrzeby zakładu. Praktyczna nauka zawodu przeprowadzana jest w taki sposób, aby w ramach programu nauczania oraz już nabytych umiejętności uczniowie wykonywali zadania zlecone przez poszczególne wydziały zakładu. W ciągu ostatnich 4 miesięcy, warsztaty szkolne wykonały prace dla zakładu na sumę 186.239 zł.

Ostatnio, na spotkaniu kadry instruktorskiej warsztatów szkolnych i uczniów z dyrekcją zakładu dokonano podsumowania wyników szkoły za I półrocze. W gronie najlepszych uczniów szkoły znaleźli się: kl. I — **Piort Śliwiński**, kl. II — **Zbigniew Dziubak, Zdzisław Dzedzej, Piort Swoboda, Mirosław Niedzielski**, kl. III — **Ryszard Dziduch, Janusz Szymczyk, Jerzy Marnyse, Marek Krzywiński.**

Najlepszymi uczniami zawodu zostali: **Andrzej Kalinowski i Mirosław Zylewski.** Dla najlepszych uczniów dyrekcja zakładu ufundowała nagrody rzeczowe i listy uznania dla rodziców.

Pracownice Laboratorium Centralnego odśnieżały teren wokół swego budynku.

Zima

Duże zaspy uniemożliwiały dojście do poszczególnych wydziałów.

Pokój hotelowy do zlikwidowania przywróci rodzinny dom.

Recepcja hotelu robotniczego na ul. Asfaltowej.

Bufet hotelowy cieszy się dużym powodzeniem.

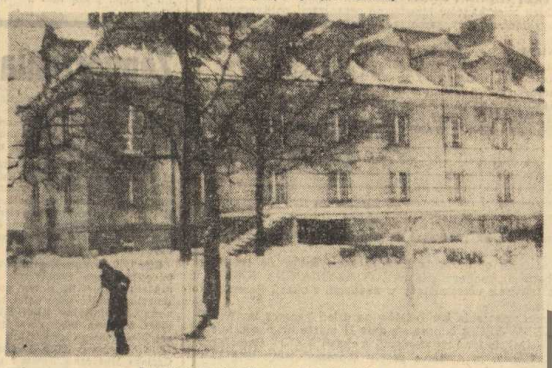

Dom Młodego robotnika przy ul. Jagiellońskiej.

Hotele zakładowe

Sprawa hoteli robotniczych zajmuje poczesne miejsce w polityce socjalno-bytowej naszego zakładu. Baza, którą w tej chwili posiadamy zaspakaja w pełnym zakresie potrzeby. Są to trzy hotele, na ul. Asfaltowej, Jagiellońskiej i Waszkiewicza. Każdy z hoteli dysponuje zapieczem socjalnym. Dwa z hoteli, na ul. Jagiellońskiej i Waszkiewicza zamieszkałe są przez rodziny, które oczekując na własne mieszkanie korzystają tymczasowo z pokoju hotelowego. Rozwiązuje to bardzo istotny problem zabezpieczenia mieszkań dla młodych małżeństw, pracowników naszego zakładu.

Obecnie jest jeszcze duża ilość młodych małżeństw oczekujących na mieszkanie z przydziału mieszkań znajdujących się w dyspozycji zakładu. Dość trudną sytuację w tym zakresie w dużym stopniu rozwiążą mieszkania rotacyjne, które na początku tego roku winny być oddane do użytku.

Hotel na Waszkiewicza zamieszkały całkowicie przez rodziny będzie w tym roku oddany do kapitalnego remontu. Część rodzin została już wykwaterowana, bądź do samodzielnych mieszkań, bądź też do innego hotelu. Zamieszkujące w nim obecnie 25 rodziny w niedługim czasie zostaną także wykwaterowane na podobnych warunkach. Po zakończeniu remontu hotel będzie przeznaczony na mieszkania rotacyjne dla pracowników KZP.

Obecnie najnowocześniejszym jest hotel robotniczy na ulicy Asfaltowej. Zamieszkuje w nim 220 osób, z czego 30 proc. stanowią pracownicy z Kwidzynia, którzy są na przeszkoleniu w naszym zakładzie. Z myślą o mieszkańcach utworzono w hotelu bufet i na miejscu można spożyć posiłek, co jest dodatkowym ułatwieniem. Zadbano także o czas wolny. Do dyspozycji mieszkańców jest świetlica, pracownia fotograficzna.

Wszelkie inicjatywy Rady Mieszkańców zmierzające do zagospodarowania czasu wolnego po pracy spotykają się z poparciem kierownictwa hotelu i zakładu. Boisko do gry w siatkówkę wykonane przez mieszkańców w czynie społecznym pozwala na rozgrywanie nawet turniejów. To wszystko, a także świetne wyposażenie pokoi hotelowych stwarza idealne warunki do mieszkania. Trudno by porównywać hotel do rodzinnego domu, lecz śmiało można rzec, że zakład uczynił wszystko, by warunki były podobne.

Z kolei hotel na ulicy Jagiellońskiej DMR. Oprócz zaspokojenia potrzeb mieszkańców, stworzenia dogodnych warunków zamieszkania, posiada klubo - kawiarnię. Obecnie pieczę nad klubem sprawuje organizacja młodzieżowa KZP. Z działalności prowadzonej w klubie korzysta zarówno młodzież z miasta jak i mieszkańcy hotelu.

Można więc powiedzieć, że kierownictwo zakładu czyni wszystko, aby zwiększyć bazę hotelową, aby pomóc młodym małżeństwom, a także, aby warunki mieszkania w hotelach były dobre. Jest to zadanie bardzo trudne. Różne są potrzeby poszczególnych mieszkańców, różne są jednostkowe nawyki, przyzwyczajenia. Stąd też gdy da się dokonać tej trudnej sztuki pogodzenia tych wszystkich czynników, można rzec, że hotel jest dla jego mieszkańców drugim domem rodzinnym. Pod tym względem Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze mają na swym koncie duże sukcesy na polu działalności socjalno - bytowej.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

FORUM MŁODYCH

Zobowiązania Miejskiej Organizacji ZSMP dla uczczenia XXXV-lecia PRL

W odpowiedzi na apel I sekretarza KC PZPR tow. **Edwarda Gierka**, dla uczczenia 35-lecia PRL członkowie Kostrzyńskiej organizacji ZSMP dla wniesienia konkretnego zespołowego i indywidualnego wkładu w pomnażanie dorobku Ludowej Ojczyzny oraz zamanifestowania socjalistycznego patriotyzmu ogólno społecznego poparcia dla polityki partii i państwa w obywatelskim czynie 35-lecia PRL zobowiązują się:

1. Przyjąć pod patronat porządkowanie terenu starego Kostrzyna pod budowę Muzeum-Panoramy.
2. Zagospodarowanie centralnego placu zabaw dla dzieci na osiedlu Słowiańskim.
3. Uruchomić w okresie letnim II zmiany przy produkcji wody gazowanej i wyprodukować 330 tys. sztuk napoji.

Ponadto członkowie kół zakładowych i osiedlowych zobowiązują się do podjęcia dodatkowych zobowiązań i czynów na rzecz środowisk, w których działają.

VI PLENUM ZM ZSMP

Turniej Młodych Mistrzów Techniki

Turniej Młodych Mistrzów Techniki jest wspólnym programem Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Naczelnej Organizacji Technicznej i Związków Zawodowych na rzecz politechnicznego wychowania młodzieży. W ramach TMMT są prowadzone następujące konkursy:

KONKURS „A" — jest przeznaczony przede wszystkim dla młodzieży pracującej. Konkurs ten obejmuje trzy grupy prac technicznych i techniczno - organizacyjnych. Są to debiuty, pozostałe prace wynalazcze oraz prace wykonane w ramach obowiązków służbowych.

KONKURS „B" — to grupa projektów wykonanych przez młodzież uczącą się w szkołach i wyższych uczelniach wszystkich typów.

KONKURS „C" — na najużyteczniejszą pracę dyplomową dla absolwentów wyższych i średnich szkół technicznych.

KONKURS „D" — o tytuł Młodego Mistrza - Projektanta Form i Wzorów Przemysłowych — na najlepszy plastycznie i estetycznie rozwiązany wzór przemysłowy.

Nagrody za najlepsze rozwiązania w ilości od 3—10 w każdej grupie są przyznawane od 1000 zł do 5000 zł na szczeblu zakładu, od 3000 zł do 8000 zł na szczeblu wojewódzkim oraz od 5000 do 25000 zł na szczeblu centralnym. Laureaci turnieju na szczeblu centralnym legitymujący się świadectwami maturalnymi są zwolnieni z egzaminów wstępnych na kierunki techniczne szkół wyższych. W TMMT mogą brać udział w układzie projektów zgłaszanych indywidualnie, twórcy którzy w danym roku liczą nie więcej niż 30 lat. Projekt wynalazczy złożony przez zespół może zostać przyjęty do eliminacji TMMT jeśli wkład twórczy projektodawców do 30 lat wynosi 50 procent. Prace powinny zawierać: — opis istniejącego stanu techniki ze wskazaniem zmian techniczno - organizacyjnych, które wprowadza projekt oraz wielkość i rodzaj przewidywanych efektów które zostaną uzyskane po zastosowaniu projektu.
— jasno i czytelnie sformułowany opis rozwiązania będącego tematem pracy,
— szkice i rysunki.

Zakładowa Komisja Turnieju Młodych Mistrzów Techniki przeprowadzając analizę wydajności młodzieży w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych stwierdza, że:

1. Ogółem zgłoszonych projektów w 1978 r. — 74
2. Ilość zgłoszonych projektów w TMMT — 16
   w tym: w konkursie „A" — 16
3. Ogólna ilość uczestników TMMT — 30
   w tym do lat 30—22
   Na ogólną ilość uczestników w 1978 roku było:
   robotników — 21 w tym do lat 30 — 16
   techników — 9 w tym do lat 30 — 6
   inżynierów — —
4. Ilość projektów przyjętych do realizacji w tym zastosowanych — 11
5. Ilość wniosków zgłoszonych przez brygady — 2
6. Ilość brygad TMMT — 2
7. Ilość uczestników biorących udział w TMMT po raz pierwszy — 4
8. Efekty ekonomiczne: — przewidywane 2.350 tys. — uzyskane 2.200 tys. zł.

W dniu 30 stycznia 1979 r. odbyło się posiedzenie Zakładowej Komisji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Komisja w składzie:

1. inż. Wincenty Galczak — zca dyr. do spraw rozwoju
2. inż. Stanisław Borek — NOT
3. Stanisław Krupski — kier. Kom. Racjonalizacji
4. Bogusław Dadok — przew. ZZ ZSMP
5. Tadeusz Teraźniewski — sekr. Rady Zakładowej

rozpatrując wnioski złożone w 1978 r. postanowiła przyznać:

I nagrodę — 5000 zł nr ewid. 56/78
tytuł projektu: Regulator prędkości sekcji
Twórcy: Stefan Milek, Leopold Romański, Witold Wilczek (Warsztat Elektryczny).
II nagroda: 3000 zł nr ewid. 67/78
tytuł projektu: Hydrocyklon do odzysku cieczy bielącej
Twórcy: Mieczysław Kosiński, Wacław Skrobisz (Wydz. Mechaniczny).
Dwie III nagrody po **1000 zł każda**
1) nr ewid. 39/78
tytuł proj.: Wytaczadło mikrometryczne
Twórcy: Jan Rosiewicz (Wydz. Mech.)
2) nr ewid. 48/78
tytuł projektu: — Uchwyt mocujący materiał obrabiany
Twórcy: Kazimierz Chciuk (Wydz. Mech.)
W kategorii debiutów — **1000 zł.**
nr ewid 49/78
tytuł proj. — stożek Morse'a z chłodzeniem do robót gwinciarskich
Twórca — Tomasz Zieliński (Wydz. Mech.)

Komisja postanowiła wniosek nr 56/78 skierować do eliminacji wojewódzkich TMMT.

Szukamy kostrzynianina XXXIV-lecia

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Kostrzynie nad Odrą z okazji zbliżającej się rocznicy wyzwolenia miasta ogłasza plebiscyt na

KOSTRZYNIANINA XXXIV-LECIA

Zwracamy się do wszystkich mieszkańców miasta, do organizacji politycznych i społecznych stowarzyszeń, zakładów pracy, samorządów mieszkańców, młodzieży szkolnej

KTO — WASZYM ZDANIEM

dzięki swojemu postępowaniu, postawie moralnej, zaangażowaniu w sprawy swego środowiska i miasta, pasji społecznej, wzorowemu wypełnianiu zadań zawodowych, ofiarności w pracy dla społecznego dobra zasługuje na miano

KOSTRZYNIANINA XXXIV-LECIA

WYPEŁNIJCIE TEN KUPON:

Zgłaszam kandydaturę do tytułu KOSTRZYNIANINA XXXIV-LECIA Ob. .....

Pracownika zakładu .....

Uzasadnienie .....

.....

.....

.....

Kupony ze zgłoszeniem po wycięciu prosimy składać do Urzędu Miejskiego w Kostrzynie. Zgłoszenia można również przekazać telefonicznie lub na kartkach pocztowych.

Na podstawie zgłoszeń zostanie opracowana lista 10 kandydatów do tytułu. Spośród tej dziesiątki najbardziej godnego miana KOSTRZYNIANINA XXXIV LECIA wybiorą Wasi przedstawiciele uczestniczący w akademii z okazji Rocznicy Wyzwolenia drogą głosowania.

Ustala się ostateczny termin zgłaszania kandydatów na dzień 3 marca br. Wybory KOSTRZYNIANINA XXXIV-LECIA odbędą się dnia 11 marca br. o godzinie 12.00 w sali Zespołu Szkół, w trakcie trwania akademii z okazji XXXIV Rocznicy Wyzwolenia Kostrzyna. W najbliższym numerze gazety zaprezentujemy listę 10 kandydatów do TYTUŁU.

O dalszą aktywizację działalności na rzecz ładu i porządku publicznego

Społeczeństwo nasze szybko się rozwija, wzrasta również dobrobyt. Wzrastają zadania dla organów ścigania oraz organizacji społecznych, które oddziaływują na swe środowiska.

Jedną z wielu jest Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej, która z inicjatywy Komitetu Centralnego PPR uchwałą Rady Ministrów została powołana 21. II. 1946 r. Organizacja ta miała na celu wówczas pomoc milicji w zwalczaniu bandytyzmu oraz wszelkiego rodzaju przestępców politycznych i gospodarczych. Występowała w obronie władzy ludowej oraz interesów obywateli.

Już w pierwszych dniach po wyzwoleniu organizowały się grupy tworząc w zakładach tak zwane ochotnicze grupy obronne, które chroniły zakłady przed niszczeniem przez reakcyjne podziemie. Trzon tych grup tworzyli byli partyzanci, którym Polska Ludowa była bliska członkowie partii oraz świadomi obywatele robotnicy i chłopi. Powołanie organizacji ORMO dla obrony interesów państwa, było możliwe w wyniku przemian ustrojowo-społecznych w Polsce.

Udział szerokich mas robotników i chłopów był decydującym poparciem w walce z reakcyjnym podziemiem.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1946 r. dała prawną podstawę do działania. Powstały pododdziały bojowe na wzór wojskowy, które przeszkalano z zakresu posługiwania się bronią jak też taktyki walki. Szybko wzrastały szeregi ORMO, już w 1946 r. liczba przekroczyła 100 tys. członków.

W miarę umacniania się władzy ludowej, stabilizacji politycznej i ekonomicznej kraju zmienia się struktura ORMO. Z organizacji paramilitarnej w organizację o działalności profilaktyczno-wychowawczej. Działalność ORMO zostaje przekształcona i dostosowana do potrzeb obecnych. W czerwcu 1976 r. Sejm PRL uchwala ustawą jednolitą strukturę organizacyjną oraz społeczny charakter działania. Akt ten jest uznaniem państwa dla społecznej działalności, co stwarza możliwość udziału społeczeństwa w ochronie ładu i porządku publicznego.

Zasadniczymi kierunkami działania ORMO jest:

— **rozwijanie i umacnianie w społeczeństwie zasad współżycia oraz kształtowania właściwego stosunku do mienia społecznego,**
— **uczestniczenie w czynach społecznych i akcjach ratowniczych,**
— **popularyzowanie przepisów prawnych dotyczących ochrony porządku publicznego,**
— **współdziałanie z innymi organizacjami społecznymi.**

Do podstawowych kierunków działania ORMO należy zaliczyć:

— **zapobieganie demoralizacji i przestępczości wśród nieletnich,**
— **zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom na drogach, wodach i kolejach,**
— **zabezpieczanie mienia społecznego przed działalnością przestępczą i pożarami,**
— **walka z alkoholizmem,**
— **utrzymanie porządku i dyscypliny w miejscach publicznych i miejscu pracy.**

Poza wymienionymi kierunkami działania członków ORMO, winni oni oddziaływać w swym środowisku na przejawy marnotrawstwa, udzielać pouczeń o szkodliwości postępowania, sprawować opiekę nad dziećmi zaniedbanymi itp. Prowadzić szkolenia dla młodzieży szkół z zakresu przepisów ruchu drogowego, oraz opiekować się MSR-em w szkołach.

Organizacja ormowska swą działalność skupia głównie w sześciu kierunkach w zależności od upodobania i kwalifikacji posiadanych przez członków ORMO. Do takich należą:

— **sekcja ogólnoporządkowa,**
— **sekcja ruchu drogowego,**
— **sekcja wodna,**
— **sekcja d/s nieletnich,**
— **sekcja p/pożarowa.**
— **sekcja kolejowa.**

Każdy człowiek cieszący się dobrą opinią w zakładzie i środowisku, któremu leży na sercu dobro społeczne oddziaływania na margines społeczny i ludzi, którzy łamią przepisy zakłócając porządek publiczny, znajdzie swoje miejsce w naszej organizacji. Czekamy na młodych ludzi pełnych energii i entuzjazmu.

Z okazji zbliżającej się 33 rocznicy powołania ORMO życzymy wszystkim członkom ORMO, oraz ich rodzinom i najbliższym wszystkiego na lepszego, zadowolenia z pracy zawodowej i społecznej.

Członek Miejskiego Społecznego Komitetu ORMO
J. KWIDZYŃSKI

Konkurs czytelniczy Miejskiego Międzyzakładowego Domu Kultury i redakcji »Celulozy« Sierpień 1978 — maj 1979

Kończy się pomału karnawał — i kończy się też okres przerwy w naszych propozycjach czytelniczych. Więcej czasu spędzamy w domu, skończyły się świąteczne porządki i radości, więcej więc wieczorów możemy spędzić nad książką.

Oto nasze propozycje na luty — wprawdzie zapoznacie się Państwo z nimi pod koniec miesiąca, ale czasu starczy na lekturę — są to pozycje niewielkie objętościowo, dostępne w naszym Domu Książki. Nie co różnią się od dotychczasowych propozycji — zazwyczaj przeważała w nich beletrystyka a tym razem proponujemy tom reportaży, książeczkę popularno-naukową Państwowego Zakładu Wydawnictw Lekarskich i jeden tom prozy.

Pierwsza pozycja — to zbiór reportaży Hanny Kral zatytułowany **„Sześć odcieni bieli"**. Czytelnicy „Polityki" znają ich autorkę jako znakomitą, wrażliwą na różne odcienie codzienności, dziennikarkę. Pejzaż z drobiazgów — nieraz pozornych — tworzony przez autorkę tych reportaży, staje się często okazją do demonstracji poglądów na sprawy podstawowe, najważniejsze, zasadnicze. A łatwiej o taką refleksję przy tekście nienagannym literacko, o precyzyjnie stosowanej formie relacji.

PZWL wydało cieniutką książeczkę (132 str., 18 zł) z serii Rady dla rodziców — pod tytułem **„Dlaczego nasze dzieci sprawiają trudności wychowawcze"**. Najprościej określimy cel wydania tej pracy, posługując się słowami jej autorek, które w zakończeniu wstępu piszą tak: „— Chcemy służyć radą i pomocą tym rodzicom, których dzieci są jeszcze małe lub dopiero rozpoczynają życie szkolne, a którzy pragną, aby nie były one źle wychowane, zbuntowane i egoistyczne, aby dorastając nie zmuszały do szukania pomocy w poradniach zdrowia psychicznego czy poradniach wychowawczych". Może, proszę Państwa, warto w Międzynarodowym Roku Dziecka poczytać o sprawach pewnie prostych, ale niejednokrotnie takich, z których ogromnego znaczenia dla wychowania naszego dziecka nie zdajemy sobie sprawy.

I ostatnio pozycja konkursowa, powieść Ryszarda Frelka **„Powrót"** ilustrowana zdjęciami z filmu „Album Polski". Prosta, często wzruszająca opowieść o czasach przełomu wojny i pokoju, o losach ludzi współczesnych i o ich związkach z latami największej próby. Spośród licznej literatury o tych latach i problemach książka ta wyróżnia się uczciwością w prezentowaniu niełatwych problemów tych lat. Przypomnamy o lekturze „Ziemi Gorzowskiej" — już jest 7 numer, kolejne coraz lepsze. W marcu ze względu na rocznicę wyzwolenia naszego miasta — czekamy na numer kostrzyński, nie zaniedbując jednak obowiązkowej lektury wszystkich pozostałych. Ostatnia informacja — wszystkie książki konkursowe i kolejne numery „Ziemi Gorzowskiej" można wypożyczyć w Miejskim Międzyzakładowym Domu Kultury — 25-lecia 22, tel. 15 wew. 541.

ANDRZEJ DAŃSKI

Zamierzenia kulturalne na 1979 rok

Pierwsze tegoroczne posiedzenie Kolegium do spraw Kultury działające przy Urzędzie Miejskim poświęcone było omówieniu działalności kulturalnej w mieście w roku ubiegłym, a także zamierzeniom na rok bieżący.

Potentatem kulturalnym miasta jest Miejski Międzyzakładowy Dom Kultury. Wprawdzie posiada on bardzo skromną bazę lokalową, lecz jego działalność zatacza szerokie kręgi i obejmuje swym zasięgiem sporą ilość mieszkańców. Różnorodność działających w nich sekcji skupia wielu członków o różnorodnych zainteresowaniach.

Rok 1978 obfitował w masowe imprezy typu estradowego. Praktyczne formy i profil działalności MMDK w tym roku nie ulegnie zmianie. Działać więc dalej będzie zespół taneczny, Dyskusyjny, Klub Filmowy „Kadr", który zdobywa sobie coraz to nowych sympatyków dobrego kina, Klub Żywego Słowa, Klub Szachowy, Klub Twórców Amatorów, Ognisko Muzyczne. Nowych sympatyków pozyskały także stałe sekcje. Wzmocni się także współpraca z innymi placówkami kulturalnymi w mieście, między innymi poprzez szerszą wymianę.

Planowane jest w br. rozszerzenie działalności kulturalnej na osiedlach, Leśnym i Drzewice. W tych placówkach przeprowadzony będzie remont, po wykonaniu którego placówki będą miały większe możliwości przyciągnięcia do współpracy i pomocy mieszkańców tych osiedli.

Bardzo ważne zadanie stoi przed placówką mi kulturalnymi naszego miasta w okresie letnim. W tym czasie do Kostrzyna przybędzie spora liczba młodzieży uczestniczącej w pracach na rzecz budowy Muzeum — Panorama, zlokalizowanego na terenie starego Kostrzyna. Dla tej młodzieży trzeba będzie zapewnić warunki dla kulturalnego spędzenia wolnego czasu po pracy. Będzie to dodatkowe, (oprócz stałych form działania) zadanie dla działaczy i pracowników kultury w naszym mieście.

Jedno jest pewne, że rosną potrzeby i wymagania mieszkańców na kulturę w całym tego słowa znaczeniu i tym potrzebom placówki kulturalne muszą wyjść naprzeciw.

Prawnik odpowiada

Na temat wzmożonej ochrony kobiet przed wypowiedzeniem warunków pracy i płacy.

Zgodnie z przepisami art. 42 § 1 kodeksu pracy przepisy o wypowiedzeniu umowy o pracę stosuje się odpowiednio do wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Wśród przepisów dotyczących wypowiedzenia mają tu zastosowanie także przepisy zapewniające ochronę przed wypowiedzeniem umowy o pracę przez zakład pracy w tym także przepisy zapewniające ochronę wzmożoną. W tej sytuacji pracownice w okresie ich macierzyństwa chronione są również przed wypowiedzeniem przez zakład pracy warunków pracy lub płacy. Ochrona ta jest jednak zróżnicowana.

Ochrona przed wypowiedzeniem warunków pracy lub płacy jest najsłabszą w okresie urlopów bezpłatnych na opiekę nad małymi dziećmi. W tym czasie pracownice chronione są jedynie przed wypowiedzeniem przez zakład pracy warunków pracy lub płacy, przy czym nie jest to ochrona bezwzględna. Z uwagi na to, że zapewnia ją przepis § 5 uchwały nr 13 Rady Ministrów z 14 stycznia 1972 r. w sprawie urlopów bezpłatnych dla kobiet wychowujących małe dzieci (MP nr 5, poz. 26), tj. przepis szczególny, znajduje tu zastosowanie art. 43 § 1 kodeksu pracy.

W okresie urlopów bezpłatnych dopuszczalne jest zatem wypowiedzenie warunków pracy lub płacy, gdy stało się ono konieczne: na skutek wprowadzenia nowych zasad wynagradzania dotyczących ogółu pracowników zakładu lub określonej ich grupy albo ze względu na likwidację działu pracy, w którym pracownica jest zatrudniona, a także na skutek stwierdzonej orzeczeniem lekarskim niezdolności do wykonywania dotychczasowej pracy albo na wskutek nie zawinionej przez pracownicę utraty uprawnień koniecznych do jej wykonywania.

Również w okresie przerw opiekuńczych pracownice chronione są jedynie przed wypowiedzeniem warunków pracy lub płacy. Ponieważ jednak mamy tu do czynienia z ochroną zapewnioną przez art. 41 kodeksu pracy, jest to ochrona bezwzględna. W sytuacjach tych nie znajduje bowiem zastosowania art. 43 § 5 kodeksu pracy dopuszczający w wymienionych wyżej sytuacjach wypowiedzenie przez zakład warunków pracy lub płacy.

Najdalej idącą ochronę przed wypowiedzeniem warunków pracy lub płacy zapewniono pracownicom w okresie ciąży i urlopów macierzyńskich. Z mocy art. 177 kodeksu pracy pracownice w okresie tym chronione są nie tylko przed wypowiedzeniem warunków pracy lub płacy, lecz także przed skutkami wypowiedzenia dokonanego przed okresem ochronnym, jeżeli upływałoby ono już w okresie ciąży pracownicy.

W takiej sytuacji wcześniejsze wypowiedzenie staje się bezskuteczne.

(oprac. l.s.)

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Gawędy o papierze (VII)

W połowie XVII w. Rzeczpospolita została wciągnięta w wir wojen, trwających bez przerwy prawie 70 lat. Rozpoczyna je w r. 1648 powstanie kozackie, które objęło działaniami wojenny mi południowy wschód ówczesnego państwa polskiego, w r. 1654 dołączy la się do tego wojna polsko — rosyjska, a wkrótce, w r. 1655, ma miejsce najazd szwedzki, i teraz w ogniu walki stają już ziemie rdzenne polskie. W roku 1660 wojna ze Szwecją zostaje zakończona, ale trwają nadal walki z Rosją i utarczki z Tatarami, a w r. 1665 dołącza się do tych trudności rokosz Lubomirskiego, który staje się przyczyną wojny domowej. W r. 1667 zawarto rozejm z Rosją, po nim nastąpiło kilka lat spokojniejszych, choć nie na długo, bo już w r. 1672 zaczyna się pasmo silnych zmagań polsko - tureckich, przerywanych tylko na parę lat w okresie 1676—1683 i zakończonych dopiero pokojem karłowickim w r. 1699. Chociaż wojny te toczyły się na peryferiach państwa polskiego, zmuszały jednak całe społeczeństwo do dużego wysiłku i stanowiły poważne obciążenie finansowe. Zaledwie w trzy lata po pokoju w Karłowicach rozpoczynają się na nowo wojny ze Szwecją, jeszcze bardziej pod względem ekonomicznym wyniszczające niż sławny „potop" szwedzki. Do tego dołączyły się konflikty wewnętrzne między Augustem II Sasem a Stanisławem Leszczyńskim i konfederacją tarnogrodzką. Walkom towarzyszyły klęski w postaci głodu i zarazy. Dopiero rok 1717 przynosi uspokojenie.

Jednak straty były olbrzymie i spowodowały silny regres gospodarczy. Powodem tego była obok już wymienionych migracja ludności, zwłaszcza wiejskiej, która przerażona uciskiem feudalnym masowo opuszczała tereny Rzeczypospolitej. Wiele wsi zupełnie opustoszało, ucierpiały również miasta: Warszawa, Poznań, Kraków straciły wówczas ponad połowę ludności, a wiele mniejszych miast uległo całkowitemu zniszczeniu. Przezwyciężenie kryzysu w ramach ówczesnego ustroju było rzeczą niezwykle trudną, toteż miasta przez długie dziesięciolecia nie mogły odzyskać dawnej świetności, a początek XVIII wieku przynosi przecież nową falę zniszczeń. Upadek miast pociągnął za sobą upadek rzemiosła.

Podobnie jak inne dziedziny produkcji również i papiernictwo przeżywało kryzys. Niektóre młyny stanęły już w czasie wojen kozackich, wiele upadło w okresie „potopu" szwedzkiego, kiedy w ogniu walk stanęły nie tylko tereny pograniczne, ale i ziemie centralnej Polski, inne zaprzestały działalności w latach powojennego zubożenia. Tak więc około połowy stulecia ustała produkcja papieru: w Ostrogu, Busku, Młodziejowicach, Mogile, prawdopodobnie też w Lublinie, Warszawie i wielu innych ośrodkach.

Ceny papieru szły w górę, zwłaszcza że nakładano na niego podatek: utyskiwał na ten temat Wacław Potocki i wielu innych. Coraz częściej sprowadzano papier z zagranicy. Nierzadko dostawcami papieru bywały tereny Śląska, gdzie siedemnastowieczna zawierucha wojenna przeszła nie co wcześniej niż w Polsce i w momencie największego upadku papierni polskich, młyny śląskie znajdowały się już w stadium odbudowy. Ale na Śląsku nie można było otrzymać papierów wysokogatunkowych i te sprowadzano przeważnie z Holandii.

Upadek był głęboki, chociaż niezupełny ani długotrwały. Niektóre papiernie przetrwały zawieruchę wojenną, inne wznowiły produkcję w jakiś czas po wojnie, a co więcej, w drugiej połowie XVII w. słyszymy o nowych, niespotykanych przedtem młynach papierniczych i coraz częściej przejawia w tym zakresie inicjatywę szlachta. Słyszymy więc w tym okresie po raz pierwszy o papierniach w Stolpcu, Drugi i Płazach (dzisiejszy Mędrów) na Kielecczyźnie. Teraz dopiero można z całą pewnością stwierdzić działalność papierni w Rakowie, ale już po wygnaniu arian. Dalej pojawiają się młyny w Młodojewie, Chodzieży, Olesnicy w Wielkopolsce, na terenie dzisiejszego Sopotu (dwa młyny), w Nowej Brdzie na Pomorzu. Słyszymy też o nowych czerpalniach w Wielkim Księstwie Litewskim. Były to młyny: w Rakunciszkach, kilka papierni w dobrach Radziwiłłowskich, m.in. w Kiejdanach w Ławariszkach w majątku Paców i w Bakształch w posiadłościach Zawiszów.

XVIII w. przyniósł całej Polsce poprawę sytuacji gospodarczej, zrazu powolną i nieznaczną, a potem w okresie oświecenia wręcz gwałtowną. Już w połowie stulecia można obserwować postęp w wielu dziedzinach produkcji, co więcej, kształtowały się już wyraźnie zalążki przemysłu manufakturowego, przede wszystkim w dziedzinie sukiennictwa. Na pierwszy plan wysunęły się tutaj Wielkopolska i ziemie litewskie, a inicjatywa leżała w ręku magnaterii i szlachty. Podobnie szybki rozwój można obserwować w dziedzinie przemysłu żelaznego. W dziejach papiernictwa nie był to okres gwałtownego rozwoju, nie mniej powstało w tych czasach trochę nowych młynów, z których największą sławę zyskały: papiernia w Hamerni, w dobrach Zamojskich na Lubelszczyźnie oraz mający przed sobą wspaniałą przyszłość młyn w Jeziornej pod Warszawą, gdzie najprawdopodobnie zaczęto produkować papier w roku 1760.

Czasy stanisławowskie to okres dużych zmian i szybkiego rozwoju gospodarczego. Wiele miast pozostawało jeszcze w ruinie, jednak obserwować można wyraźny zwrot ku lepszemu, spowodowany przede wszystkim postępem w przemyśle. Miastem, które odżywało w błyskawicznym tempie, była Warszawa. Ludność Warszawy w ciągu drugiej połowy XVIII w. wzrosła z 20.000 do 100.000 mieszkańców. Choć nie w tym tempie, ale jednak w sposób wyraźny, rozwijały się i inne miasta. Na wsi zaznaczał się wzrost wielkiej własności magnackiej, i to głównie na terenach wschodnich. Zarówno latyfundia magnackie jak i miasta stały się terenem intensywnego rozwoju przemysłu, coraz częściej przybierającego postać manufaktury. Zakładali więc manufaktury Radziwiłłowie, Potoccy i wielu innych. W dobrach królewskich w okolicach Grodna przejawiał w tej dziedzinie dużą inicjatywę podskarbi litewski, Antoni Tyzenhaus. Formę manufaktur przybierały tam wytwórnie fajansu, sukna i płótna, huty szkła i żelaza, tartaki, gorzelnie oraz browary. Na zachodzie, głównie w Wielkopolsce, mamy też do czynienia z manufakturą mieszczańską, były to przeważnie manufaktury sukiennicze. Wiele manufaktur z czasów stanisławowskich miało jednak bardzo krótki żywot.

W atmosferze tak pomyślnej dla rozwoju rzemiosła i przemysłu również i papiernictwo dokonuje wielkiego kroku naprzód, powstają dziesiątki nowych młynów, których wyliczyć nie sposób. Coraz częściej interesuje się wyrobem papieru szlachta i magnateria, np. Radziwiłłowie w swoich dobrach nieborowskich umożliwiają założenie papierni w Bolimowie, Sapiehowie posiadali czerpalnię w Prenach, a w dobrach Czartoryskich działał młyn w Korytnicy pod Staszowem. Słyszymy też o młynach papierniczych w majątkach szlacheckich, w Sikorzu nad Skrwą i Zaskrodziu na Mazowszu. Zakładanie młynów papierniczych uchodziło wśród szlachty za inicjatywę przynoszącą znaczne dochody, między innymi autor naszego hymnu narodowego, Józef Wybicki, za młodych lat rozpoczął budowę papierni w swych dobrach w Będominie w powiecie kościerskim, ale niebawem jeszcze przed ukończeniem robót sprzedał ją. Zainteresowanie produkcją papieru przejawiały czasem klasztory. Już w r. 1710 bazylianie założyli młyn papierniczy w Supraślu na Podlasiu, który dostarczał papieru prowadzonej przez nich drukarni. Od r. 1794 działała też papiernia w Kopcu, będąca własnością paulinów z Jasnej Góry, a jezuici założyli własny młyn w Siekierkach pod Poznaniem. Zaczął się rozwijać ośrodek papierniczy na Żywiecczyźnie, do najstarszych należał tam młyn w Milówce, powstały także nowe czerpalnie w Wielkopolsce (Kiszewo, Trzciel, Międzychód, Stobnica).

Jednak na czoło papierni polskich wysunął się teraz młyn w Jeziornej, która była wsią królewską. Zorganizowano tam produkcję papieru najprawdopodobniej w r. 1760, wszystko wskazuje na to, że młyn w Jeziornej produkował wówczas zboże i papier, a więc należał do małych papierni wiejskich o niskiej produkcji. Swoją świetność zawdzięcza Jeziorna przede wszystkim bliskiemu sąsiedztwu Warszawy, która jako stolica miała zwiększone zapotrzebowanie na papier. Kupowały go i Koncentrujące się tam urzędy, i liczne drukarnie z zakładami Wawrzyńca Mitzlera de Kolof, Piotra Dufoura i Michała Grölla na czele, potrzebowały go wreszcie szkoły i liczna ludność miasta. Warszawa, mimo że już prawie 200 lat była stolicą kraju, nie posiadała zapleczą młynów papierniczych takiego, jakie posiadał Kraków w XVI w. i teraz wobec braku większych czerpalni w okolicach Warszawy przed producentami papieru otwierały się olbrzymie możliwości. W r. 1778 papiernię w Jeziornej przejął Fryderyk Thiess, mieszczanin warszawski, właściciel składu papieru w pałacu Blanka. W tej sytuacji zakład w Jeziornej przestawił się na produkcję papieru, która rozwijała się tam coraz pomyślniej.

Satyra w konspiracji (III)

Okres okupacji hitlerowskiej na Ziemiach Zachodnich polskich, znajdujący swój oddźwięk w wydawnictwach konspiracyjnych, stanowił żyzną rolę dla ludzi walczących słowem z przemocą.

Przyjrzyjmy się niektórym czasopismom. W 1940 r. wydawano powielane **„Pismo Satyryczne — Biały Koń"**. Następnym periodykiem była dłuższy czas utrzymująca się **„Lipa"**, mówiąca o sobie „Wesołe pismo wychodzi w Polsce w dniach grozy". Pierwszy powielany numer tego dwutygodnika ukazał się 1 października 1940 roku w Warszawie. W tym samym roku wychodzą również **„Nowa Mucha"**, **„Szpilka"** i pismo satyryczno - polityczne **„Kret"**. W styczniu 1941 roku ukazały się dwa numery doskonałej **„Zadry"**. Była to 8 stronicowa gazeta satyryczna, ozdobioną doskonałymi drzeworytami, a nakład wynosił 1500 egz. W początkach 1943 roku, rozpoczyna swój żywot sześciostronicowy dziennik podziemny **„Demokrata"** na czele, którego staje Grzegorz Zaluski ps. „Grzegorz", a komitet redakcyjny stanowili: Rafał Praga („Mały"), Leszek Raabe, St. R. Dobrowolski, Kazimierz Dorosz, Jerzy Wyszomirski i inni ludzie, których łączyła ideologia demokratyczna. „Demokrata" poświęca codziennie całą swą szóstą stronę satyrze w słowie i rysunku.

W tym samym czasie ukazuje się Miesięcznik Polskich Socjalistów dla wsi, **„Chłopska Sprawa"** i z tego to miesięcznika nr 2 z 1 czerwca 1942 roku przedrukowujemy poniższy wiersz bez tytułu, znanego bajkopisarza i satyryka Benedykta Hertza.

Pięć morgów gruntu, pochyła chata
Z trudem niemałym człek biedę łata,
Bo Pan Bóg łaskaw na gospodarza,
Choć manny skąpi, dziećmi obdarza,
Zaledwie dycha od pracy znojnej,
A i to nieraz głodne dzieciaki,
Jadały tylko suche ziemniaki,
Gdy egzekutor grosza ostatki
Brał na podatki.
Myślałem głupi, że już nie może być gorzej.
Aż niespodzianie przed trzema laty
Słucham... co to? ręczą armaty...
Z chmur lecą bomby i po dniach kilku
Zgraja się zjawia, gorsza od wilków:
Plądruje domy, pustoszy młyny,
Do ludzi strzela jak do zwierzyny.
Ten i ów gadał, że to są ino
Żołnierskie zbytki, które przeminą...
Lecz po żołnierzach przyszły landraty
I dalej grabią włościańskie chaty.
Człek w pocie czoła pole obsieje,
A już na zbiory dybią złodzieje.
Oddaj kartofle, oddaj im zboże —
Chłop z dziećmi z głodu umierać może.
Co to obchodzi pruskiego drania!
On jest od brania, — ty od dawania.
Chociaż w stodole nic nie masz bracie,
Kapota portki — łata na łacie
Z butów ci goła wystaje pięta
Ty nic! Ty dawaj im kontyngenta.
Jakmie dostarczysz na termin ściśle,
To do obozu żandarm cię wyśle:
Zbije człowieka i sponiewiera —
Taka cholera!
A spróbuj sprzedać swej pracy plony...
Jak złodziej jakiś będziesz goniony,
Co było twoje, dziś nie jest twoje.
Lecz Niemca! On już ma to za swoje.
Panem jest w twojej stajni, oborze,
Chce, to jedyną krowę wziąć może.
A idź się skarżyć na samowolę —
Drań cię bagnetem jeszcze przekole!
Z tego wszystkiego jasno wynika,
Że szwab ma chłopa za niewolnika,
Co zrzec się winien swej ojcowizny,
Przystać na powrót dawnej pańszczyzny.
Lecz się nie spełnią Niemca zamiary,
Że przegra wojnę, nie tracimy wiary,
I kto doczeka tej chwili zdrowo
Obaczy Wolną Polskę Ludową,
Gdzie chłop ma kraju być gospodarzem!
Wtedy swe siły światu pokażem!
Elitom rządów się nie powierzy,
Głosu nie mogą mieć dezerterzy.
Lecz my! Co nędzę mamy z swej pracy,
Czy rządzą obcy, czy też Polacy.
Zdecydujemy o losach Polski
Nie sanacyjnej i nie warcholskiej!
Nikt nam nie będzie już dmuchał w kaszę,
Walczyć musimy o prawa nasze,
Aż na powszechne ludu żądanie
Socjalistyczna Polska powstanie.

List z nawijaka

„Z drzewa spada ptak"

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Po dość długiej przerwie siadam przy biurku, aby napisać do Pana kolejny list. Złośliwi gotowi bowiem stwierdzić, że tak mnie ta zima stulecia przygniotła, iż nawet do pisania nie jestem zdolny, a przecież nie jest aż tak źle. Ale fakt pozostaje faktem, że mróz dał nam w tym roku tęgo „popalić" nawet w Kostrzynie, gdzie zwykle o zimie tylko się słyszy, ale rzadko ją przeżywa.

Pewnego mroźnego popołudnia spotkałem zupełnie przypadkiem magistra P. Szedł od strony Warty z pokaźną, pustą torbą w ręku.

— Dokąd to nogi niosą? — zawołałem już z daleka.

— Nie pytaj dokąd, tylko rzaczej skąd — odkrzyknął magister P., poczem zbliżywszy się nieco, powiedział:

To szanowny pan jeszcze nie wie, że do Kostrzyna znowu zawitały łabędzie i że połowa obywateli miasta je dokarmia? Wracam właśnie od łabędzi.

Nazajutrz była wolna sobota. Wyposażony w sporą torbę z przysmakami dla łabędzi, zapukałem do drzwi mieszkania magistra P. i po chwili byliśmy już w drodze do mostu drogowego na Warcie, gdzie skupiły się łabędzie. Usłyszałem od swego towarzysza, że istnieje kilka gatunków łabędzi, że w Polsce występują łabędzie zwane niemymi albo głuchymi, o rozpiętości skrzydeł 220 do 240 cm i wadze 10 do 23 kg o śnieżnobiałym upierzeniu i pomarańczowo-czerwonym dziobie. Łabędzie te zamieszkują większe, płytkie jeziora i rozlewiska rzek, głównie na Mazurach, na Pomorzu Zachodnim, w woj. poznańskim i na Ziemi Lubuskiej.

Ale oto jesteśmy już blisko rzeki. Skręcamy drogą w prawo. Jestem zaskoczony. Ileż tu tych królewskich ptaków! Jest ich chyba ponad dwieście. W wodzie i na brzegu. Niektóre wychodzą nam naprzeciw aż na drogę. Machają skrzydłami, wyciągają dzioby po pożywienie. Nie boją się. Wiedzą, że ludzie niosą pomoc. Nad brzegiem kilka osób karmi łabędzie. Zwinne kruki wodne także kręcą się wokół swych wielkich kuzynów. Są bardzo płochliwe, ale głód jest silniejszy od strachu. Niektóre z nich wychodzą nawet na brzeg, aby dopaść bodaj okruszyny. Łabędzie tolerują swych małych braci.

— Popatrz tam! — woła nagle magister P.

Czy to możliwe? Z dzioba jednego z ptaków zwisa kilkudziesięciocentymetrowa żyłka wędkarska. Szyja łabędzia z jednej strony jest obrzmiała. Czy tkwi tam haczyk? Czy był to okrutny głupi żart, czy „próba „złowienia" łabędzia, który ufnie zbliżył się do człowieka w oczekiwaniu pomocy? Straszne. Stoimy bezradni. W pobliżu nas grupka z gośćmi ze Związku Radzieckiego. Rozmawiają po rosyjsku. Oni już wcześniej zauważyli ową żyłkę. Naprawdę wstyd.

— Zdarzyło się podobno — opowiadał w drodze do domu magister P. — że bażanty, wyhodowane w wzniesionej i utrzymywanej staraniem Koła Myśliwskiego przy KZP bażanciarni w okresie trudnej zimy podchodziły pod zagrody wiejskie, a nawet zaglądały na podwórko poszukując pożywienia. Podobno nie wszystkie z tych wizyt wychodziły cało...

Słyszałem panie redaktorze, że miejscowe Koło Myśliwskie w ciężkim okresie tegorocznej zimy zrezygnowało z polowań, skupiając całą uwagę i wysiłek w kierunku niesienia pomocy zwierzynie leśnej. Do tasu trafiły duże ilości karmy. Ochrona zwierząt i ptaków zimą jest obowiązkiem nie tylko członków kół myśliwskich, ale każdego z nas. Działanie odwrotne jest więc tym bardziej drastyczne i odczuwalne w sposób przykry przez społeczeństwo.

Szczęściem, są to wypadki odosobnione. Ostatnio zrobiło się w naszym rejonie znacznie cieplej, zatem zwierzęta staną się mniej bezradne. Zima wkrótce przeminie.

Kiedyś wpadł mi w ręce wiersz Tadeusza Chudego. Zachowałem go, a ponieważ jego treść tak bardzo pasuje do tegorocznej zimy, pozwolę przytoczyć go na zakończenie:

Zabieliło świat, ani kropli czarnej
Z drzewa spada ptak, skrzydła mu zamarzły.
Już nie widać rzek, lodami zakryte
Z drzewa spada ptak, jeszcze chwila — zginie
Teraz tylko Ty możesz go ocalić
Z drzewa spada ptak, do domu go zabierz
Prędko ogrzej go, niech śpi i nic nie wie
Z drzewa spada ptak. To zły sen... to przejdzie.

J. PRZEKORNY

Co o nas piszą?

Tak jak w latach poprzednich **„Gazeta Lubuska"** poświęca w nowym roku 1979 sporo uwagi naszemu miastu i Kostrzyńskim Zakładom Papierniczym. I tak, już w opublikowanym w dniu 2. I. 1979 r. artykule p.t. „Na Ziemi Lubuskiej zima w ofensywie", spotykamy wzmiankę o Kostrzynie.

W dniu 3. I. 79 r. znajdujemy w „Gazecie Lubuskiej" informację o nagrodach dla najlepszych klubów mistrzów:

„W województwie gorzowskim działa obecnie 10 Klubów Mistrza. Najlepszym okazał się klub przy ZWCh „Chemitex - Stilon", drugie miejsce zajął klub ZUO BOMET w Barlinku, a trzecie KZP w Kostrzyniu".

„Gazeta Lubuska" z 5-7. I. 79 r. przynosi artykuł zatytułowany „Na Ziemi Lubuskiej skuteczne przeciwdziałanie następstwom ataku zimy". Czytamy w nim między innymi:

„Do dnia wczorajszego tkwił na stacji w Głogowie transport węgla przeznaczony dla Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, które wobec braku opału przeżywały poważne trudności. Załadły te, jak wiadomo, dają prąd do sieci i ogrzewają też znaczną część miasta.

Na wniosek wojewody Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego przydzieliło tym zakładom dodatkową rezerwę węgla z zapasów centralnych. Dotarcie tego transportu do Kostrzyna powinno być szczególną troską kolejarzy".

Także znany Czytelnikom naszego regionu Andabata, poświęca część jednego ze znanych „Listów z Palmiarni" p.t. „Statek do Słońska" kostrzyńskiej tematyce. „List" ten zamieszczono w „Gazecie Lubuskiej" z 12-14 I. 79 r.

„Tygodnik Demokratyczny" z dnia 14. I. 79 r. wspomina o Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych w artykule p.t. „Krótko o województwie", zamieszcza też charakterystykę naszych zakładów.

ALICJA KŁAPTOCZ

W marcu kino Warta zaprasza na:

od 6 do 11 — „Próba ognia i wody" — prod. polskiej — film o ludzkiej odpowiedzialności w obliczu tragedii.
„Przełomy Missouri" — ameryk. — najbardziej sensacyjny western ostatnich lat z Marlonem Brando i Jackiem Nicholsonem w rolach głównych.

od 13—18 — „Skok z dachu" — radz. — film o uczciwości i prawdzie w stosunkach międzyludzkich.
„Goń mnie, aż cię złapię" franc. — o trudnych losach miłości czterdziestolatków.

od 20—25 — „Spirala" — polski film K. Zanussiego, jedno z najwybitniejszych dzieł naszego kina ostatniego roku — film o życiu i śmierci, o godności ludzkiej.
„ABBA" — szwedzki — tytuł mówi za siebie — prawie dwie godziny nie ustającego koncertu tego znakomitego zespołu.

od 27—3. IV — „Obca" — radz. — piękny, przejmujący film o życiu wiejskiej nauczycielki znajdującej się w trudnej sytuacji osobistej.
„O jeden most za daleko" — ang. — cała prawie prasa pisze ostatnio o tym filmie, będącym rekonstrukcją tragicznego desantu wojsk alianckich pod Arnhem pod koniec wojny. Polskiego gen. Sosabowskiego gra Gene Hackman, w obsadzie mnóstwo gwiazd, a film znakomity.

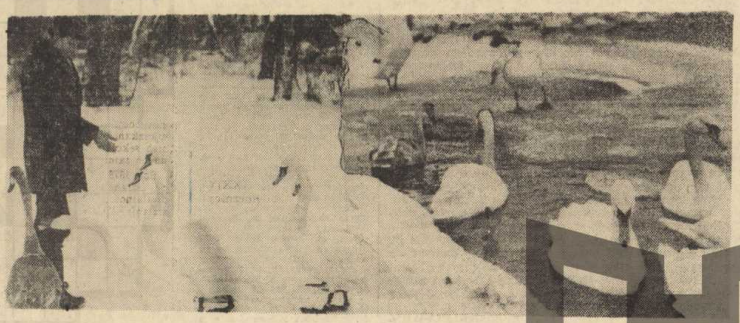

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Sport

III Zimowy Turniej KZP i LKR Rzepin

W wolną sobotę 3 lutego na kręgielni odbył się trzeci już zimowy turniej, w którym uczestniczyli pracownicy Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych i Lubuskiego Kombinatu Rolnego w Rzepinie.

Impreza obejmowała takie konkurencje jak: szachy, tenis stołowy, kręgle i piłka siatkowa mężczyzn. Z LKR w turnieju uczestniczyło 42 pracowników, a z KZP 34. Rywalizacja przebiegała w bardzo przyjemnej atmosferze i dostarczyła uczestnikom i nielicznej grupce kibiców miłych wrażeń. W konkurencji, jak można było przypuszczać prym wiedli pracownicy KZP, zwyciężył **Mirosław Sabik** 94 pkt. przed **Ryszardem Szarakiem** 91 pkt. i **Jerzym Karaśkiewiczem** 81 pkt. (wszyscy z KZP).

Pod nieobecność najlepszego w naszym zakładzie tenisisty **Mieczysława Maciejaszka,** zwycięstwo odniósł zawodnik LKR **Zbigniew Hołowacz,** drugi był **Edward Gruszka** z KZP i jako trzeci ukończył zawody pracownik LKR **Jerzy Cierpikowski.**

W szachach nie zawiódł faworyt, pracownik KZP **Adam Masiukiewicz** i zwyciężył zdecydowanie wyprzedzając **Mirosława Gerke** również z KZP i zawodnika **Jerzego Maliszewskiego** z LKR

W piłce siatkowej mężczyzn zdecydowane zwycięstwo odnieśli goście z LKR, tylko w pierwszym secie KZP zdołały wyjść zwycięsko. Trzy następne sety bez trudu wygrali przeciwnicy. Dla usprawiedliwienia wyniku mogę tylko podać, że niektórzy z zawodników przewidziani do reprezentacji KZP po prostu nie przyszli na mecz mimo wcześniejszego zapewnienia o swym udziale.

Wzorem lat ubiegłych prowadzono punktację zespołową, w której mimo bardzo małej frekwencji zwyciężyła ekipa KZP gromadząc 97 punktów i wyprzedziła LKR tylko o 7 punktów. Jak z poniższego wynika tylko dzięki zdecydowanej przewadze w kręglach udało nam się pokonać kolegów z LKR. Liczba uczestników w tym turnieju nie jest obojętna ponieważ za każdego startującego drużyna otrzymuje 1 punkt, za uczestnictwo

Na uwagę zasługuje postawa w tej imprezie jedynej kobiety, którą była pani **Elżbieta Miszczuk** z naszego zakładu. Bardzo dobrze pani Ela radziła sobie w tenisie stołowym, a jeszcze lepiej w kręglach, w których zajęła 7 miejsce na 30 startujących w tej konkurencji.

Tak więc mimo zwycięstwa zespołowego i otrzymania okazałego pucharu od organizatorów nie mamy satysfakcji. Może w przyszłym roku turniejowi będzie towarzyszyło większe zainteresowanie ze strony pracowników KZP.

Z.G.

Co wędkarz robi zimą? (III)

Nie wiem czy zachowując dotychczasowe rozmiary naszego kącika w gazecie, zdążymy do wiosny powiedzieć wszystko to, co rzeczywiście wędkarz robi zimą.

Tak więc, nie bawiąc się w przydługie wstępy, by nie zajmować zbyt dużo miejsca, przystąpmy do rzeczy.

Następną po płotce i miętusie rybą, której połowy podlodowe mogą przynieść wędkarzowi wiele satysfakcji, jest okoń. Tak więc PERCA FLUVIATILUS — to łacińska nazwa naszej bodajże najpospolitszej ryby, czyli właśnie okonia. Dlaczego najpospolitszej? Czyż każdy z wędkarzy stawiając pierwsze kroki z wędką, nie natknął się właśnie na okonia, lub jak kto woli „garbusa"? Jest to ryba drapieżna, a przy swej żarłoczności łakomi się nawet na płatkowe ciasto i stąd jej kontakt z wędkarzem jest bardzo częsty.

Jak więc powiedzieliśmy, żarłok o którym dziś mowa, nie ma specjalnych wymagań jeśli chodzi o jego pokarm i stąd wszystko co go zainteresuje stara się spróbować, nie omijając nawet błystków, czasem przekraczających wielkością atakującego okonia. Tak to wygląda latem czy wiosną, ale kiedy nadejdzie późna jesień tak jak większość ryb, okoń staje się bardziej „stateczny", poważnieje i chcąc go skusić do ataku, należy dopasować przynętę do jego gustu.

Ponieważ o tym, że okoń jest drapieżnikiem już powiedzieliśmy, wynika z tego, że musimy mu podsunąć pod pysk czy też jak kto woli paszczę, przynętę podobną z wyglądu i zachowania w wodzie do codziennego pokarmu, jakim jest bez wątpienia żywa rybka. Łowiąc pod lodem posługujemy się nietypowym sprzętem i wszelkiego rodzaju blaszki, błystki wachadłowe, obrotowe czy inne woblery, tak skuteczne na otwartej wodzie, przy lodowych łowach są po prostu do niczego.

Nie znaczy to, że nie ma na okonia sposobu. Jest i to bardzo skuteczny — „mormyszka". Tak więc chcąc niechcąc musimy na temat owej mormyszki słów kilka napisać.

Jest to błystka, przeważnie koloru srebrzystego, o wadze od ok. 0,5 g do 5 g i wielkości czy to małego owalu długości pół centymetra, czy też dużego ziarna fasoli, długości do 2 cm. Posiada one na stałe wtopiony haczyk i wiązana jest bezpośrednio do żyłki. Nazwa tej przynęty przyjęta została z języka rosyjskiego a moim skromnym zdaniem jest bardzo sympatyczna, i niekoniecznie musimy szukać dla niej odpowiednika w naszym języku.

Teraz kilka moich osobistych uwag na temat owej „mormyszki". Po raz pierwszy zetknąłem się z nią ładnych kilka lat temu. Zachwycony jej skutecznością i rozgoryczony jej utratą na jednej z podlodowych wypraw, pokusiłem się o wykonanie podobnych egzemplarzy sposobem domowym. Udało się. A najprzyjemniejsze było w tym to, że mogłem popuścić wodze fantazji i „poprodukować" mormyszki o najbardziej wyszukanych kształtach. Po kilku sezonach doszedłem do wniosku, że najlepiej sprawują ce się egzemplarze miały kształt wydłużonej pestki dyni i nie przekraczały długości 2 cm.

Jak je robiłem? Wycinałem z puszki od konserwy blaszki o ostatecznym kształcie, wkładałem do łyżeczki od herbaty i zaokrąglonym klockiem z twardego drewna, jednym czy dwoma uderzeniami młotka, formowałem „przysmak" dla okonia. Teraz w wyczyszczoną wklęsłą stronę blaszki wlutowujemy dużą kroplę cyny pojedynczy haczyk tak, aby jedna trzecia haczyka wystawała na zewnątrz, chodzi oczywiście, aby wystawała część z grotem. W drugim końcu blaszki wiercimy otworek około 1 mm średnicy i w zasadzie mormyszka gotowa. Można ocynowaną stronę pomalować czerwoną farbą nitro, podobno kolor przyciąga rybę, ale to kwestia do dyskusji.

Z tak skonstruowaną mormyszką idziemy na okonia.

Sama technika łowienia nie jest zbyt skomplikowana, lecz wymaga odrobiny wprawy. Należy pamiętać, żeby wpuszczona do przerębli przynęta wykonywała w wodzie ruchy imitujące ruch małej rybki wędrującej od dna ku górze i z powrotem. Z powodzeniem możemy nauczyć się poruszania mormyszką w wannie. Jeśli koledzy wędkarze na ten temat mają coś do dodania, lub chcą nam zaproponować pomysły ciekawe i skuteczne, Redakcja „Celulozy" chętnie udzieli im swoich szpalt. Czekamy więc na listy.

JERZY KRĘPLEWICZ

Na zakładowej ścieżce zdrowia pusto — czy śnieg odstraszył entuzjastów tej formy rekreacji?

O istocie i potrzebie rekreacji fizycznej

Termin rekreacja służy do określenia różnorakich form aktywności, podejmowanych poza obowiązkami zawodowymi, domowymi i społecznymi dla odpoczynku, rozrywki i samozadowolenia. Łaciński termin recreo znaczy odnowić, ożywić, orzeźwić, pokrzepić.

W starej polszczyźnie Piotr Skarga pisze: Ani się uciechą, albo rekreacyjną taką albo inną nie podług swego stanu bawił. („Żywoty Świętych").

U naszych Polaków (mówi „Monitor") słowo rekreacyja znaczyło rozerwanie umysłu, przez umiarkowany od zabaw i pilnego uczenia odpoczynku. Dla oznaczenia czasu wolnego od pracy zawodowej. (Franc Loisir) który może być uzyskany na odpoczynek lub dowolną pracę amatorską, już w roku 1926 przyjęto w Polsce termin „wczasy". Niektórzy autorzy (Kamiński, Suchodolski) posługują się nim do tąd.

Po drugiej wojnie światowej utworzono Fundusz Wczasów Pracowniczych, co przyczyniło się do łączenia terminu wczasy z dwutygodniowymi wyjazdami urlopowymi do miejscowości klimatycznych. Butler traktuje rekreację jako pewną formę działania podejmowanego nie ze względu na efekty, lecz dla samego działania które stwarza człowiekowi ujście dla jego sił fizycznych, umysłowych.

Takie zdefiniowanie rekreacji podkreśla jej indywidualny charakter i wskazuje, że działalność rekreacyjna musi być intensywna, a jej formy mogą być tak różnorodne jak różne są ludzkie zainteresowania. Natomiast termin rekreacja zespołowa odnosi się do działalności zabawowej, prowadzonej w grupach, a zatem wysuwającej jako czynnik zasadniczy — współdziałanie zespołowe. Ta forma rekreacji prowadzi do zacieśnienia stosunków międzyludzkich, wywiera wpływ na rozwój osobowości członków zespołu. Przez długi okres dziejów cywilizacji praca była głównym przedmiotem zainteresowania badaczy.

Dopiero ostatnio szybki postęp cywilizacji technicznej i rozwój tzw. społeczeństwa masowego, skierowały uwagę na czas wolny. Coraz nowsze źródła energii zastępują ludzi w pracy. Dzięki temu człowiek ma coraz więcej wolnego czasu. Nie pozostaje to bez wpływu na kształtowanie jego kulturalnego oblicza. Zmiany w warunkach życia, powstające pod wpływem ciągłego postępu technicznego, podnoszą wydajność pracy, powodują jej specjalizacje, podział i zmechanizowanie. Praca zmechanizowana izoluje człowieka i obciąża go zwiększoną odpowiedzialnością.

Dlatego też czas wolny od pracy nie może ograniczać się tylko do usuwania zmęczenia i odbudowy sił, ale powinien tworzyć warunki dla rozwoju zaspokajania **osobistych zainteresowań** jednostki. Rekreacja spełnia ważną rolę w dziedzinie wychowania dorosłych, bowiem dorośli odczuwają potrzebę aktywności, którą wzbogacają ich doświadczenia w kształtowaniu nowych wzorów organizacji czasu wolnego.

Działalność rekreacyjna może być klasyfikowana w zależności od form: fizycznych, umysłowych i społecznych. Działalność ta może być również klasyfikowana na podstawie wieku zainteresowanych lub w zależności od urządzeń niezbędnych do prowadzenia zajęć rekreacyjnych. Klasyfikacja może być dokonana również z punktu widzenia zainteresowań uczestników. Zakres form działalności rekreacyjnej jest niezmiernie bogaty, a współzależność między jedną formą a drugą jest tak wymowna, iż żadna sztywna klasyfikacja nie będzie nigdy ani precyzyjna, ani praktyczna.

Dla ułatwienia można ustalić kilka dziedzin zainteresowań rekreacyjnych. Zaczynając od sportów, a kończąc na amatorskim ruchu artystycznym. Corbin rozróżnia 4 grupy działalności rekreacyjnej. Grupa pierwsza to ruchowe formy działalności, druga grupa — zajęcia miłośnicze (hobby), trzecia grupa — działalność kulturalna, czwarta grupa — mieszane rodzaje działalności, które podtrzymują zainteresowania jednostki pobudzając ją w ten sposób do działalności.

Wbrew poglądom socjologów ujmujących czas wolny jako coś przeciwstawnego pracy, zdaniem Prudieńskiego czas wolny jest jednym z warunków rozwoju jednostki i poważnym czynnikiem podnoszenia wydajności pracy. Zwiększenie i racjonalne wykorzystanie czasu wolnego przez ludzi pracy stanowi doniosłe zadanie, przeciwko trwonieniu wolnego czasu wysunięto problem: jak najpożyteczniej, najbardziej interesująco i celowo czas ten powinien być wykorzystany nie tylko z korzyścią dla jednostki, ale i z pożytkiem dla społeczeństwa. Taka formuła czasu wolnego wymaga ukształtowania w ciągu długiego życia osobniczego zamiłowań, skłonności i pasji, które mogłyby zapełnić czas wolny jednostki w sposób interesujący i pożyteczny dla społeczeństwa.

Nasuwa to refleksję na temat drugiego tzw. społecznego zawodu (powołania). Kto wie, czy nawet nie należałoby w przyszłości planować kształcenie ludzi w zakresie tego społecznego zawodu. Bowiem w przyszłości zdobywanie zawodu społecznego stanie się niezbędne dla społeczeństwa i jednostki. Dotyczy to w równej mierze tych, którzy pracują zawodowo, jak i tych, którzy przeszli w stan spoczynku.

J. SAK

Jerzy Leszczyński

FRASZKI

FUNKCJE WIEŃCA

Zdobi głowę laurowy wieniec
— ale także krępuje myślenie.

WOLNA GRA

Wolną grą sił zwykle nazywa
grę, w której słabym wolno przegrywać

NOWE ZMARTWIENIE

Nie straszą nas już
duchy przodków naszych
za to bezduszność
potomków straszy.

W SPRAWIE ROZWODOWEJ

Jeśli jest powodem
mąż wnosząc pozew
to małżonka chyba
przyczyną być może.

Nowe książki w bibliotece ZOITE

„Struktura gospodarki Polski w latach 1966 — 1975". Autor Józef Zajchowski, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, W-wa 1978, wyd. 1, st. 161.

W książce omawia autor procesy wzrostu gospodarczego Polski w ostatnim dziesięcioleciu. Koncentruje przy tym uwagę na dynamice zmian strukturalnych i ich związkach z planem centralnym. Omawia zmiany w technikach produkcji i strukturze zużycia materiałów w głównych gałęziach przemysłu, a także czynniki wyznaczające kierunki rozwoju w następnym dziesięcioleciu. W pracy omówione są również problemy analizy struktury produktu finalnego, struktury handlu zagranicznego, międzygałęziowych relacji cen i ich wpływu na procesy wzrostu.

W analizie zmian struktury gospodarki w latach 1966 — 1975 zostały przez autora wykorzystane, po raz pierwszy w tak szerokim zakresie w Polsce, wyniki badań przepływów międzygałęziowych. Tematy omówione w książce są ujęte w następujących rozdziałach: struktura, zmiany strukturalne a planowanie gospodarki narodowej; struktura techniczna gospodarki i potencjalne tempo wzrostu gospodarczego, międzygałęziowe relacje cen.

Praca jest zaopatrzona w liczne tablice, które uzasadniają wnioski autora.

„Techniki i urządzenia mikrofalowe". Poradnik. Autor — Harry E. Thomas. Tłumaczyli z języka angielskiego mgr inż. Zbigniew Nosal, mgr inż. Krzysztof Zimny. Wydawnictwa Naukowo - Techniczne W-wa 1978 wyd. I, stron 283.

Książka H.E. Thomasa, członka rzeczywistego — seniora IEEE (Institute of Electrical and Electronics Engineers) oraz autora 22 patentów amerykańskich, jest próbą ujęcia wszystkich zagadnień techniki mikrofalowej w jednym tomie o niezbyt dużej objętości. Stąd też wszystkie informacje są podane w dużym skrócie i w przystępnej formie, z ograniczeniem opisu matematycznego do minimum. Dzięki temu książka jest pomocna dla inżynierów niezbyt obeznanych z techniką mikrofalową.

Omawiane zagadnienia dotyczą teorii propagacji fal elektromagnetycznych, fizyki mikrofalowej elementów lampowych i półprzewodnikowych, jak również ich konstrukcji. Ciekawą część książki stanowią rozdziały poświęcone technikom i aparaturze do pomiaru podstawowych wielkości mikrofalowych (mocy, częstotliwości, szumów) a zwłaszcza rozdziały dotyczące zagadnień najnowszych — mikrofalowych urządzeń półprzewodnikowych, wzmacniaczy parametrycznych, maserów i elementów pracujących w zakresie fal milimetrowych.

KRZYŻÓWKA

Pionowo:

1. Matka bogów, 2. Dawna nazwa Turku, 3. Dom pszczół, 4. Symbol pierwiastka astatu, 5. Zaimek osobowy, 6. Dowódca kozacki, 7. Między antraktami, 9. Ogół sił zbrojnych, 10. Nazwa jednego z rodzaju żyletek, 11. Rzeka w CSRR, 13. Czeskie tak, 15. Zwinięta w nie wełna, 17. Bita lub polna, 18. Gatunek ryby z wąsami, 19. Na świat, 21. Totem, 22. Rzeka wpadająca do Warty, 26. Działacz ruchu robotniczego (1886-1905) od 1904 w PPS, 29. Przysmaki lub rodzaj owoców południowych, 31. Jeden z sułtanów (1326—1389) zjednoczył Emiraty, 32. Osadowa lub wapienna, 33. Najwyższy na świecie płaskowyż, 34. Karta wstępu do kina, 42. Rzeka polska, 43. W herbie Łodzi, 45. Określił moduł sprężystości metali, 46. Pierwiastek promieniotwórczy, 47. Cicho, 48. Mieszkaniec z nad Wisły, 49. 52 karty, 50. Nie nowa, 52. Część meczu piłki siatkowej, 56. Znany polski sportowiec, 59. Narząd wzroku, 60. Legenda, 61 Cios, 63. Sumak, 64. Cyganka z „Chaty za wsią", 67. Nie tamto, 68. Forma przegranej w boksie

Poziomo:

1. Ischias, 5. Owad z żądłem, 7. Angielskie piwo, 8. Węgierskie morze, 12. Zabawa, 14. Grecki bóg miłości, 16. Pomoc słowna, 18. Za ten wiek wznosimy toast, 20. Dawna nakrętka, 21. Dźwięk, 23. Małe koty, 24. Drzwi w stodole, 25. Ministerstwo Obrony Narodowej, 27. Miasto w Turcji, 28. Jednostka ciśnienia, 30. Tam oddajemy swoje towary do sprzedania, 33. Stado dzikich koni, 35. Miara powierzchni, 36. Najstarsza karta, 37. Marka aparatu fotograficznego, 38. Na sznurku w powietrzu, 39. Nuta, 40. Marka znanych samolotów lotniczych, 41. Drzewo iglaste, 44. Bohater ze „Świata Młodych", 47. Dużo drzew owocowych, 48. Uroczyste wysławianie się, 51. Skaza zadrapanie, 53. Symbol Związku Polaków w Niemczech, 54. Zespół teatru wędrownego, 55. Krzyżówkowa papuga, 57. Niedawno zakończony serial telewizyjny, 58. Zrzeszenie Inżynierów i Techników, 60. Zjawa, 62. Stolica jednej z republik nabałtyckiej ZSRR, 65. Służy do wybawiania plam, 66. Malowidło na ścianie (wspak), 69. Antonim dobra, 70. Atu, 71. Bohaterka elementarza

Rozwiązanie krzyżówki z nr 3 „CELULOZY"

Pionowo:

1. Ramadan, 2. Dominik, 3. Ostoja, 4. Kres, 5. Not, 6. Rwa, 7. Arad, 8. Tkanina, 9. Nagroda, 10. Sardyna, 15. Skarabeusz 16. Ansa, 17. Kier, 24. Uliczka, 28. Nowotko, 31, Marne, 37. Eol, 40. Rea, 43. Salomon, 43a. Armenia, 47. Usterka, 48. Oprawka, 50. Parana, 51. Mars, 52. Okaz, 54. Barkas, 61. Ciek, 64. Brat, 76. Jar, 68. Zan,

Poziomo:

1. Radio, 4. Konserwa, 8. Tunis, 11. Ser, 12. Rak, 13. Mamut, 14. Estakada, 19. Angor, 20. Omsak, 21. Ni, 22. Eden, 23. Dunaj, 25. Kreska, 26. Klony, 29. Ali, 30. Amor, 33. Odna, 35. Don, 36. Nike, 38. As, 32. Ar, 39. Er, 40. Rawa, 41. Ooreb, 42. Orgie, 43. Szal, 44. Er, 45. Ów, 46. Auto, 49. Akr, 50. Peru, 51. MO, 53. Arab, 55. Pas, 56. Lampa, 58. Stakan, 59. Aktor, 60. Rzecz, 62. Ra, 63. Iber, 65. Manna, 66. Zejszner, 69. Kurów, 70. Nie, 71. Aza, 72. Niasa, 73. Keramzyt, 74. Szala.

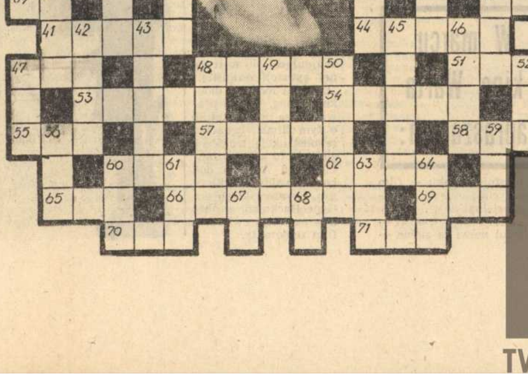

Oszczędzaj energię elektryczną!

CELULOZA

— dwutygodnik, organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Redaktor naczelny — Cezary Śliwiński, tel. w 593. Sekretarz redakcji — Łucja Łabenda tel. w. 225. Redaktor techniczny — Szczepan Zawadzki. Społeczne Kolegium redakcyjne: Przewodniczący — Stanisław Borek członkowie — Alicja Kłaptocz, Jerzy Kręplewicz, Ryszard Paprocki, Tadeusz Teraźniewski, Janusz Wieczorek. Zdjęcia: Wiesława Walinowska

Adres redakcji: 66-470 Kostrzyn n/O. ul. Fabryczna 1. telefon: centrala 15, wewn. 225

Cena prenumeraty rocznej — 24 zł, półrocznej — 12 zł. kwartalnej — 6 zł.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Wydawca: Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze w Kostrzynie n/O.

Skład, łamanie, druk: Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa".
Zam. 191; L-22
Nakład: 1.500 egz.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN